

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza
tygodnik
drawskiego

GAZETA POWIATOWA Nr 29 (93) Rok III 21.07.05 Cena 2,00 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1731-5646

W MORZU BEZROBOCIA JESZCZE OKOŁO 50 LUDZI STRACI PRACĘ



OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA
rejestracja na telefon

Adres:

78-500 Drawsko Pom.

Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

**WYROBY
HUTNICZE**

- BLACHY, PRĘTY **Transport**
- KSZTAŁTOWNIKI itp. **do klienta**

Drawsko Pomorskie

DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,
tel./fax (094) 36 33 470

GAŚNICE

- konserwacja
- naprawa, remonty
- ładowanie butli co2 (migomat, piwo)

**Badanie hydrantów
wewnętrznych**

“PREWEN-POŻ”
Drawsko Pom., Ul. Akacja 4
tel./fax (094) 36 351 41
tel.kom. 0603 586 807

TRANSPOTR GRATIS

**Auto na gaz ✓
jeździ taniej ✓**

**Montaż instalacji gazowych
do wszystkich aut !!!**

- Pojazd gaźnikowy od 1.250 zł
- Pojazd z wtryskiem paliwa od 1.800 zł
- Sekwencyjny wtrysk gazu od 3.250 zł

To się opłaca !!!

Zadzwoń: K. Miedzik
0 601 355 547 lub 36-71543

i sprawdź, jak niewiele kosztuje
instalacja do twojego samochodu !

Stacja Kontroli Pojazdów

Primlux sp. z o.o.

Złocieniec ul. Mirosławska 27

W numerze:

Sylwetki:

dr Tomasz Siwiecki
– neurochirurg.
Zawód i powołanie.



Str. 8-9

**OKNA I DRZWI
PROMOCJA!**

**CENY PRODUCENTA!
SZYBKI TERMIN REALIZACJI!**

F.H.U. “KOMFORT”
Mirosław Misiura
Drawsko Pom., ul. Kupiecka 16
tel./fax (094) 363 61 72, 0606 122 987

**ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH
I ROBÓT DROGOWYCH**

Paweł Bieć

- transport ciężarowy-samowyładowczy
- usługi dźwigowe
- usługi koparko-spychowe
- usługi maszyn drogowych
- usługi ciągnikowe



78 - 500 Drawsko Pom.
Ul. Łąkowa 19
Tel./fax (094) 363 34 01
Tel. Kom. 0602 637 277



**ZAKŁAD
POGRZEBOWY**

PIOTR SKRZYPCZAK

SIEDZIBA - DRAWSKO POM. ul. Kosynierów 3
☎ 363-40-05 / 24h

BIURA :

ZŁOCIENIEC PL. 650-LECIA 2 - Kwaciarnia

Drawsko Pom. , Czaplinek , Złocieniec , Wierzchowo , Kalisz Pom. , Ostrowice



Z okazji zbliżającej się 25 rocznicy Sierpnia 80 zapytaliśmy przechodniów o to, czy aby nie tęsknią do powtórki POLSKIEGO SIERP-NIA, by przywrócić Polskę Polakom, w tym i gminy ich obywatelom?



Pan Mirosław, lat 50, mieszkaniec zachodniopomorskiego, spotkany w Czaplunku;

- Moim zdaniem, proszę panów, jest potrzebny taki Sierpień. Proszę panów: korupcja, złodziejstwo, obsadzanie stanowisk ludźmi bez wykształcenia, wszystko na zasadzie znajomości i kumoterstwa. Nawet Prezydent mamił magistrem! W gminach ludzie pracują bez kompetencji, ci ludzie nie mają żadnego pojęcia o tym, czym powinien być rozwój naszego kraju. Tu na wszystkich wysokościach władzy jest tak samo. W dzisiejszym FAKCIE można przeczytać, że szykuje się trzydzieści tysięcy odpraw dla odchodzących urzędników. Nawet ci, którzy za swoją pracę obecnie siedzą w więzieniu, takie odprawy dostaną. Paranoja.



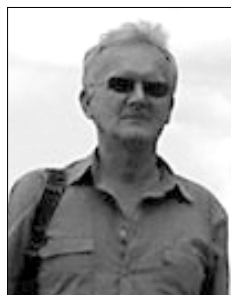
Dariusz, lat 30, Czaplunek;

- To mi pan ówiek zabił. Nie będę się wypowiadać. To co mam do powiedzenia, to jest standard, ale nie wyjawię go. Mieszkam w Czaplunku.

Alicja, mieszkanka Wierzchowa, studiująca w Szczecinie turystykę i hotelarstwo na Uniwersytecie Szczecińskim.

- Może jest to potrzebne, by przypomnieć o wielu bolączkach codzienności, ale broń Boże w sensie przewrotu. Dzisiaj, do tego wszystkiego, bardzo wielu ludzi zwyczajnie nie wie, co to jest Polski Sierpień.

Z drugiej strony



Tadeusz Nosel

Trwająca od wielu już lat gremialna ucieczka Polaków od uczestniczenia w życiu społecznym ma rozmiary epidemii. Objawia się także wyjątkowo niechętnym stosunkiem do różnego rodzaju głosowań, udziału w referendach i w innych formach politycznych wyborów. Do tego wszystkiego przeżywamy w tych latach największą liczbowo emigrację w historii kraju nie tylko za chlebem, ale i z braku jakiegokolwiek sensu dalszego istnienia w mentalnych granicach odziedziczonych po PEERELU. Powodem tego jest też i pewnego rodzaju dyktat strukturalny narzucony państwu polskiemu przez potęgę gospodarcze Europy, a dyktat temu państwu przeszkadzający w normalnym rozwoju, wręcz niszczący go codziennie.

Dopokąd opinie te od wielu już lat były werbalizowane na antenie Radia Maryja, dopokąd spotykały się z kontrreakcją mediów zwanych polskojęzycznymi, gdyż z lwią przewagą w nich kapitału nie polskiego.

Media, te największe, też są winne sytuacji, w jakiej znalazła się głodna i nędzarska Polska. W niej media od czasów zakończenia wojny zawsze były na obcych usługach. W Polsce międzywojennej odwrotnie, taka to wtedy była, jakże inna, Niepodległość. Już niemal wszyscy zgadzają się z tym, że to, co było mówione o sprawach polskich na antenie Radia Maryja, w tym i o sprawach gospodarczych, stanowi teraz wzorzec rozpoznawczy rzeczywistości polskiej. Patrz, np. tygodnik Wprost.

Najbardziej odległe od tej nie tylko katolickiej, ale i polskiej rozgłośni, media, od pewnego czasu jako odkrycia dnia głoszą to, co to Radio głosiło wiele lat temu.

Ale, teraz, praktycznie, to nie ma już Polski, niema takiego realnie istniejącego państwa. To też wynik wieloletniej działalności na terytorium tej niby Polski różnych sił, z których istotną składową są wszelakie służby specjalne. - Państwo polskie to kramik, na którym każdy, kto tylko chce, może za bezcen kupić sobie to, co tylko zechce i uwieź stąd gdzie tylko chce - to definicja państwa polskiego podana niedawno na użytek Komisji Sejmowej ds. PZU przesłuchiwano byłego premiera Leszka Millera, premiera też i od półtora miliona moskiewskich dolarów.

Ktoś, jakby z zupełnie innej strony, Janusz Korwin Mikke, do fotela prezydenta RP startuje pod kabaretowym, ale jakże żalobnym hasłem - BY SŁUŻBY SPECJALNE POLSKI SŁUŻYŁY POLSCE. Nasz(?) minister spraw zagranicznych niedawno powiedział, że poczucie narodowości to balast, to zbędna skorupa, której należy się jak najszybciej pozbyć. Owo wystąpienie nowego

Partyjny bezpartyjny czyli kandydat wszystkich

„PREZYDENTKA” Ola Jakubowska i „PREZYDENT” Włodzio Cimoszewicz

„polskiego” wieszczą opublikowała telewizyjna PANORAMA i nic się dalej nie stało. Gdyby taki bzdet wyszedł z ust ministra spraw zagranicznych realnie istniejącego państwa, na przykład Francji lub Niemiec, tenże minister zostałby natychmiast zdymisjonowany przez premiera albo nawet w trybie trudnym do przewidzenia - przez Naród. W Polsce jednak Naród to już skorupa do niczego niepotrzebna, balast - WEDLE MINISTRA JEJ SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Kiedy prezydent Warszawy Lech Kaczyński odwołuje się do tradycji Powstania Warszawskiego i Armii Krajowej, to wzywa do budowy państwa polskiego, które to, co nazwano transformacją, rozszabowało po około półwieczu dyktatu i szabrumoskiewskiego. Odbudowywać po dwóch takich epokowych szabrach (rozbiorach), to trzeba mieć do tego nie tylko chęci, ale i siły. Ale i możliwości. A tych już jakby niejednym brak. Dlatego chyba maniana prezydentka forująca Cimoszewicza w sondażach daje wyniki wysoko nad propozycją Kaczyńskiego - państwa polskiego po polsku. Część eseldowców - pezeperowców uwłaszczona na majątku polskim sposobi się do roli nowej arystokracji. Tylko patrzeć, jak na „prezydentkę” wystartuje prawodawczyni Aleksandra Jakubowska odbierając głosy Cimoszewiczowi. W Oli nadzieja?

Część strachając się przed możliwością wyjścia na jaw tego, co wyjawione - państwo polskie skierowałoby na drogi polskiego rozwoju (np. możliwość lustracji dziennikarzy), dalej służy temu, co zawsze - swemu strachowi. Ale, jak zrozumieć resztę? Zmęczona, niechętna myśleniu, działaniu, albo - to nowa jakość. Nowy obywatel. Już nie naród. Już ktoś innej jakości. To znaczy bez widocznych właściwości. Myśliciel euro-socjalny, bo Europa da. Tak, jak dała do tej pory.

Powyższe zapisałem natchniony tekstem spłodzonym w jednej ze złocienieckich instytucji kultury. Zapisano tam dosłownie: przedmiotem naszego działania jest: wzbogacanie osobowości człowieka, kształtowanie moralnych, patriotycznych i ideowych postaw społeczeństwa, kształtowanie umiejętności współzycia młodzieży i dzieci w grupie, rozwijanie kultury pracy, wycieczek i życia codziennego, tworzenie nawyków do korzystania z dóbr i udziałów w ich tworzeniu, organizowanie spektakli, koncertów i wystaw, odczytów, spotkań, imprez rozrywkowych i turystycznych, organizowanie kół zainteresowań, sekcji i zespołów artystycznych, prowadzenie działalności w zakresie świadczenia usług wydawniczych oraz prowadzenie innej działalności gospodarczej z wykorzystaniem uzyskanych środków na realizację zadań statutowych, gromadzenie, przechowywanie i konserwacja zbiorów bibliotecznych na miejscu oraz ich wypożyczanie, organi-

zowanie wypożyczeń międzybibliotecznych, uzupełnianie zbiorów bibliotecznych, prowadzenie poradnictwa fachowego odnośnie zbiorów bibliotecznych i możliwość korzystania z nich, współdziałanie z bibliotekami szkolnymi, projekcje filmów, działalność edukacyjna na rzecz upowszechniania wiedzy o filmie.

Powyższy program pracy obowiązuje w jednej ze złocienieckich instytucji samorządowych. Nietylko zorientowani w zagadnieniu wiedzą, że to w większości tak zwana złocieniana - maniana, ale opłacana z kasy gminy, z kieszeni podatników. To rząd około ośmiuset tysięcy rocznie. Tego rodzaju działalność w konsekwencji prowadzi do znikania Złocieńca z mapy kraju. Coraz więcej ludzi z przerażeniem już to dostrzega. Wyobraźmy sobie, że oto nagle burmistrzem Złocieńca zostaje wspomniany prezydent Warszawy Lech Kaczyński i dostaje taki dokument do podpisania. I co wtedy? No, i co wtedy? Wtedy w „taakiej gminie” zaczęłyby się Polska..., czy kiedykolwiek się zacznie? Nadzieja w prezydentce Oli Jakubowskiej. Ola, startuj, odbierz głosy wiecznie budującym i wiecznie bezpartyjnym - Włodzimierzom Wszystkich Polaków. Ola (już nie Jola) jest wasza i nasza. Ola ponad podziałami.

Czaplinko Drawsko Pom. Kiejsz Pom. Ostrowie Wierzchowa Złocieniec

tygodnik drawskiego

Gazeta Powiatowa

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz
-redaktor naczelny (tel. 0504 042 532);
Współpraca: Tadeusz Nosel, Antoni Gadzina;
Reklama i druki:
Michał Hnat - tel. 0500-075-383
Adres redakcji:
Drawsko Pom., Plac Gdański 3,
tel. 363 27 24;
email: wppp1@wp.pl
Wydawca:
Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska,
Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul.
Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-
mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30;
Konto: BS Goleniów o/Łobez
04-9375-1038-2600-1919-3000-0010
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.
Nasze Wydawnictwo wydaje:
„tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego” i „gazetę gryficką”.
DRUK: WPPP - Łobez.
Tel./fax (091) 39 73 730;
SKŁAD KOMP.: WPPP - Łobez.
Bartłomiej Rynkiewicz.
Nakład: 1000 egz.

Opóźnienia w opłatach za wieczyste użytkowanie

UMiG W CZAPLINKU WYŚLAŁ PONAD 500 UPOMNIEŃ

(ZŁOCIENIEC) W urzędzie Miasta i Gminy Czaplina wystawiono ponad pięćset upomnień za należne za 2005 rok (termin minął 30.03.05 roku) opłaty roczne za wieczyste użytkowanie. (n)

Kto dyrektorem Szkoły Podstawowej w Kluczewie?

KOMISJA JUŻ JEST. DYREKTOR POSZUKIWANY

(CZAPLINEK) Burmistrz Miasta i Gminy Czaplina poinformował o powołaniu Komisji Konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora szkoły podstawowej w Kluczewie. Szczegółowe informacje na ten temat w czaplneckim urzędzie. (n)

W sierpniu będzie dokumentacja

CZY W NIWCE POWSTANIE SKŁADOWISKO ODPADÓW

(CZAPLINEK) Z końcem czerwca tego roku w Czaplince została zawarta umowa pomiędzy Gminą Czaplina a firmą GEOTAG Sp. z o.o we Wrocławiu na wykonanie dokumentacji dotyczącej warunków gruntowo - wodnych umożliwiającej założenie sieci monitoringu lokalnego dla składowiska odpadów w miejscowości Niwka. Termin wykonania zadania wyznaczono na 21 sierpnia 2005 roku. Koszt wykonania zadania to kwota 15.250 złotych. (n)

Radny Jan Owodziń: szkiełko i oko Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Wierzchowo

DELEGACJE, GMINNA KASA NA SŁUŻBOWE WYJAZDY PRYWATNYMI SAMOCHODAMI - DO KONTROLI

(WIERZCHOWO) Zasadność wyjazdów samochodami prywatnymi do celów służbowych oraz zasadności wszystkich delegacji we wszystkich jednostkach podległych Urzędowi Gminy Wierzchowo - to temat kolejnej kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Wierzchowo. Jej przewodniczący, Jan Owodziń, powiedział nam; - Kierowana przeze mnie Komisja Rewizyjna od

bardzo dawna jest zainteresowana tym tematem. Są domniemania, że niektóre wyjazdy nie były zasadne. Podobnie musimy zbadać wykorzystanie niektórych samochodów prywatnych do celów służbowych. Mamy na ten temat uwagi skłaniające nas do zbadania sprawy. Dodam, że na przykład określona osoba może poruszać się jednym samochodem, a czyni to kilkoma. Powtarzam,

takie są sygnały do nas dochodzące, a my mamy obowiązek zbadania ich, co uczynimy. -

Koniec pracy i definitywny protokół przewidziany jest na koniec sierpnia. Przewodniczący Komisji powiedział Tygodnikowi, że być może na tych wyjazdach uda się zaoszczędzić trochę gminnego grosza, gdyż do takich celów między innymi jego Komisja powstała. (n)

BURMISTRZ CZAPLINKA NA ZWOLNIENIU LEKARSKIM

(CZAPLINEK) Burmistrz Czaplina CYRYL TURCZYK od dwudziestego siódmego czerwca tego roku przebywa na zwolnieniu lekarskim. Kilkanaście dni temu opuścił szpital w Szczecinie i obecnie przebywa już w domu w Czaplince, gdzie kontynuuje rehabilitację po leczeniu szpitalnym. W tych dniach nie możemy jeszcze podać dokładnego terminu powrotu pana Cyryla do pracy w Urzędzie Miasta i Gminy w Czaplince, tym niemniej, w imieniu wszystkich Czytelników Tygodnika życzymy, by stało się to jak najrychlej.

Do chwili choroby burmistrz Czaplina dwa razy w tygodniu przyjmował interesantów osobiście w urzędzie. Obecnie te spotkania sekretariat urzędu zorganizował następująco: w imieniu burmistrza z interesantami spotyka się jego zastępca ZBI-

GNIEW BARTOSIAK. Chętni do spotkań z burmistrzem w urzędzie winni w pierwszej kolejności zadzwonić pod numer 375 50 31. Tam zostaną umówieni na konkretny termin spotkania się z tym urzędnikiem. Tadeusz Noseł

Leczenie schorzeń kręgosłupa i głowy

GABINET NEUROCHIRURGICZNY

Dr Tomasz Siwiecki
Specjalista Neurochirurg

Gabinet: przychodnia przyszpitalna pok. 65 I p., czynny raz w miesiącu (sobota od 10.00 do 11.00)
ul. Chrobrego 4 78-500 Drawsko Pom.

Rejestracja telefonicznie:
0 606 379 531

"DOM-STYL" - NIERUCHOMOŚCI
J.M. Wasielewscy POŚREDNICTWO W OBROTCIE
ZARZĄDZANIE WSPÓLNOTAMI MIESZKANIOWYMI
Licencje zaw. nr 4571, nr 13300

<p>Mieszkania: Drawsko: 70,5mkw-4pok., balkon, II piętro - 90 000 zł Złocieniec: 53mkw-3pok.balkon, I p (lub zam. na kawalerkę) - 65 000 zł + garaż - 11 000 zł Swierczyna : 34 mkw-1pok. - 17 000 zł</p> <p>Dom na wsi - Rydzewo pow. użytkowa: 104 mkw pow. działki: 6400 mkw 179 000 zł</p> <p>Dom w Drawsku Pom. pow. użytkowa: 195 mkw pow. działki: 1068 mkw 295 000 zł</p> <p>Dom w Drawsku Pom. p. całkowita: 250mkw, p. całkowita: 400 mkw pow. działki: 770 mkw 295 000 zł</p> <p>Siedlisko ok. Kalisza Pom. dom-170mkw, działka-1ha budynki gosp.-580 mkw 99 000 zł</p> <p>Drawsko Pom. Parter poniemieckiej willi + budynek użytkowy pow. użytk. mieszk.: 118 mkw pow. użytk. bud. uż.: 60 mkw 159 000 zł</p>	<p>Działka z domkiem nad jez. Lubie w Gudowie pow. dz. 635 mkw, p. d: 40 mkw 56 000 zł</p> <p>Obiekty mag. w Łobzie pow. bud. 275 mkw pow. dz.: 1670 mkw 115 000 zł</p> <p>Działka z domkiem nad jez. w Gudowie pow. działki: 150 mkw 21 500 zł</p> <p>Działka nad jez. ok. Rydzewa pow. działki: 2,6 ha 58 000 zł</p> <p>Obiekt-magazynowy w Drawsku d. Mleczarnia p.użytk: 600 mkw, plac, rampa 58 000 zł</p> <p>Lokal użytkowy Drawsko Pom. pow. uż.: 15 mkw, centrum 19 900 zł</p> <p>Dom w stanie surowym w Połczynie Zdroju pow. użytkowa 130 mkw pow. działki 923 mkw 90 000 zł</p>
---	---

Działka budowlana w Siecinie (200m do jez. Siecino)-pow. 2285mkw - 44 000 zł
Działka rekreacyjna nad jez. Lubie w Linownie - pow. 338 mkw - 25 000 zł
Działka rekreacyjna nad jez. Siecino - pow. 1800 mkw - 54 000 zł
Działka budowlana w Drawsku Pom. ul. Jeziorna - pow. 4330 mkw - 55 000 zł
Działka rekreacyjna nad jez. Drawsko-Uraz- pow. 1,38 ha - 135 000 zł
Działka rekreacyjna w Drawsku Pom. pow. 1,4 ha - 42 000 zł

Drawsko Pom. ul. Sybiraków 1-7 **Tel. 3633254, kom. 606 275 882, www.dom-styl.com.pl**

Oferuje:

- nagrobki
- grobowce
- parapety
- okładziny schodowe
- stoły i ławy z granitu
- płytki granitowe na posadzki
- inne wyroby na życzenie klienta

Zakład Kamieniarski "GŁAZ"

T.J. Drzewieccy

73-150 Łobez, ul. Niepodległości 47

tel. (091) 397 42 14

kom. 0606 921 161

Ceny z roku 2004!



Sonda ze strony 2 cd.



Pani Edyta z Gdyni

W Czaplunku z dwiema córeczkami (Martyna i Klaudia) przebywa na wakacjach. Tu też sama spędziła dzieciństwo.

- Myślę sobie, że coś takiego jest bardzo potrzebne, tyle, że aby to nie odbyło się siłą. Trzeba bardzo uważać, aby to nie odbyło się przy użyciu siły, ale zdecydowane zmiany są bardzo konieczne. Byłoby przy okazji bardzo dobrze, gdyby nasi politycy myśleli troszeczkę więcej o sprawach nas wszystkich dotyczących, a mniej o prywatnie. Więcej troski codziennej o zwykłych ludzi, a nie o siebie. I by byli bardziej uczciwi. Bo ich brak uczciwości zjechał na sam dół i też odbija się na ludziach. Naszych polityków należy przycisnąć nieco, i to od tych najniższych szczebli, od gmin przede wszystkim. I dalej, i wyżej, bo im wyżej, to tym większe szambo.

Pani Wiesława

gospodyni domowa, Czaplunek;

- Nie mam pojęcia. Trzeba iść dalej do przodu, a taka powtórka mogłaby temu przeszkodzić. Nie ma co sięgać do tamtych lat. Im szybciej będzie do przodu, tym Polska będzie lepsza. Mnie się wydaje, że tam dalej będzie lepiej.

Pani Ula z Wierchowa

- Pytanie jest ciekawe. Odpowiem na nie następująco: raczej tak! W Wierchowiu na razie żyje mi się dobrze. A powtórki Sierpnia polskiego to chce się też i z samej ciekawości, ale i z potrzeby.



Agnieszka i Marcin Kostrzewa spotkani na byłym złocińskim deptaku:

- Pytanie jest skomplikowane. Polski Sierpień powinien się teraz powtórzyć. Nawet tutaj w Złocińcu chcielibyśmy o własnych sprawach decydować jako jego mieszkańcy. Uważam, że powtórka Sierpnia byłaby w tym pomocna.

Marcin, mąż Agnieszki; - Uważam tak samo, jak to było słyhać w wypowiedzi mojej żony. -

Sondę przygotowali: TNiAG

MODERNIZACJA
KOTŁOWNI
W PODSTAWÓWCE

(CZAPLINEK) Burmistrz miasta i gminy Czaplunek, Cyryl Turczyk, w okresie między sesjami Rady Gminy, to jest od 27 kwietnia do 30 czerwca bieżącego roku wydał trzynaście zarządzeń. O dwóch z nich (działka w użyczenie dla Stowarzyszenia PARK Bielawa i Konkurs na dyrektora podstawówki w Kluczewie piszemy w osobnych notatkach. Dalej pozostałe zarządzenia.

Jedno z tych zarządzeń dotyczy inwestycji pt. Modernizacja kotłowni węglowej na gazową w budynku Szkoły Podstawowej przy ulicy Wałeckiej 49 w Czaplunku. (n)

Tak też można wypocząć

Łącząc przyjemne z pożytecznym

Odwiedzając dziecięco-młodzieżowy obóz wypoczynkowy w Lubieszewie, poprosiliśmy o kilka zdań na gorąco wypowiedzianych przez samych uczestników letniego spędzania czasu wolnego nad jeziorem Lubie.

Magda Kiszko - Jestem ze Złocieńca. Opiekuję się tutaj dziećmi. Jest bardzo fajnie. Dzień w sumie wygląda tak jak biwak, czyli rano wstawiamy o ósmej, później jest gimnastyka, następnie są jakieś zajęcia sportowo-rekreacyjne, później jest obiad o 14.30, następnie idziemy się kąpać, jeśli np. jest ciepło, jeśli pogoda sprzyja, są różne wycieczki, m.in. możemy iść na konie. Jest tutaj wiele atrakcji, różne konkursy, zawody sportowe, tor z przeszkodami, przechodzimy np. przez taką pajęczynę, porozumiewamy się za pomocą alfabetu Morse'a - to dopiero będzie, bo uczestnicy tego jeszcze nie wiedzą. Później jest kolacja, a po kolacji zazwyczaj jest ognisko, jakieś zabawy przy ognisku, jest też dyskoteka.



**Prywatny Gabinet
Stomatologiczny**

Drawsko Pom., ul. Starogrodzka 9, tel. 36 36 136, kom. 0 607 092 607
www.dentysta.max.pl

Monika Bogusz
lekarz stomatolog

monika.bogusz@plusnet.pl

STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA

- ☞ usuwanie złogów nazębnych
- ☞ impregnacja i lakowanie zębów u dzieci
- ☞ leczenie zachowawcze zębów: metodą tradycyjną i piaskarką abrazyjną
- ☞ usuwanie zębów w znieczuleniu
- ☞ LASER BIOSTYMULACYJNY

PROTETYKA

- ☞ protezy stałe: korony, mosty (porcelanowe i z innych materiałów)
- ☞ protezy ruchome: akrylowe, szkieletowe (zasuwki, zatraski), nylonowe

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

- ☞ usuwanie zębów zatrzymanych, zawiązków zębów, ósemek trudnowyrzynających się
- ☞ resekcja korzeni zębów
- ☞ plastyka wyrostka żębodołowego i dziąsła
- ☞ implanty



Spółdzielnia Mieszkaniowa „Postęp” w Złocińcu
ogłasza

przetarg ustny nieograniczony

na ustanowienie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w Złocińcu przy ulicy Zwycięstwa 3a/7.

Powierzchnia użytkowa lokalu 58,15 mkw. (3 pokoje, kuchnia, łazienka, W.C., przedpokój).

Przetarg odbędzie się w dniu 04.08.2005r. o godz. 10.00 w siedzibie Spółdzielni w Złocińcu przy ulicy Obrońców Westerplatte 3.

Cena wywoławcza 54.070,00 zł.

Wadium w wysokości 3.000,00 zł należy wpłacić najpóźniej do dnia 03.08.2005r. na rachunek bankowy Bank BPH SA 0/Złocieniec 55106000760000402020000170.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 0-943672216 lub w biurze Spółdzielni.

jakoś tak przyciągnęło mnie do tej pracy.

TPD - Cieszę się, że kogoś takiego jak Ty spotkałem tutaj. Jednak powrócę jeszcze raz do tego o czym rozmawiamy. To ciężkie zajęcia, które tutaj masz?

Magda Kiszko - Zajęcia są na pewno satysfakcjonujące i myślę, że naprawdę są bardzo miłe. I jeśli się wkłada w nie serce, to tak naprawdę nie są one takie ciężkie. To zależy też od sytuacji. Jest się czasem zmęczonym po dniu pracy. Jak teraz na weekend pojechałyśmy do domu, to praktycznie cały czas chciało nam się spać. Ale tutaj tego się tak nie czuje.

TPD - Z tego, co usłyszałem, renomowane liceum w Szczecinku, plany zawodowe, co do studiów - kilka słów na ten temat.

Magda Kiszko - Ja chodzę na profil biologiczno-chemiczno-fizyczny i i coś na pewno z tym chciałabym studiować. Tak myślę o Poznaniu, Szczecinie, Akademia Medyczna, ale również wydziały takie jak biologia czy chemia. Oprócz tego, coś takiego, żeby pracować w laboratorium.

TPD - Dziękuję bardzo.

Rozmawiali: T. Nosal & A. Gadzina

Wspólny cel

W BRO CZYNIE BĘDZIE
KANCELARIA PARAFII

(CZAPLINEK). Urząd Miasta i Gminy Czaplunek zawarł umowę z Parafią Rzymskokatolicką pw. Matki Bożej Wspomożenie Wiernych w Broczynie na najem pomieszczenia o powierzchni 20,40 mkw. wraz udziałem w działce o powierzchni 0,300 ha położonej w Broczynie. Idzie tu o pomieszczenia po Poczcie Polskiej. Celem dzierżawy jest urządzenie tamże kancelarii parafii. Umowa została zawarta na czas określony - do 13 czerwca 2008 roku. (N)

Ile ważą 4 złote czyli komedia polska dla pięciuset!!!

JAK MINĘŁY DNI CZAPLINKA?

(CZAPLINEK) Krótka sonda uliczna na tytułowy temat pokazała, że dwudniowa impreza cieszyła się ogromnym powodzeniem nie tylko u rodowitych czaplincian, ale także u przebywających tu wczasowiczów. Sprawcy wszystkiego, pracownicy CZOK-u, prace zakończyli o godzinie siódmej rano w poniedziałek. Obowiązki służbowe nie pozwoliły im nawet na choćby krótki pobyt na koncercie Lombardu i Michała Wiśniewskiego, który w ocenie jego uczestników był wręcz wspaniały. Ludzie są zachwyceni nim do dzisiaj. Amfiteatr był wypełniony do ostatniego miejsca. Potężny tłum przysłuchiwał się też spoza terenu amfiteatru, ale w Czaplunku tak bywa od lat i nikt tam z tego powodu nie rozrywa szat, choć koncerty były biletowane. Dochód z nich w całości został przeznaczony na cele charytatywne. O jednym z nich (Pomnik Papieża Jana Pawła II) pisaliśmy poprzednio. Część darowizny artystów zostanie przeznaczona na budowę DOMU AGNIESZKI – dziewczynki kaleki.

O godzinie 16.00 pierwszego dnia imprezy przy ulicy Długiej w Czaplunku został położony kamień węgielny pod tę budowę. Agnieszka oczywiście była na koncercie. Michał Wiśniewski podczas występu osobiście zwracał się z serdecznym słowem do dziewczynki.

Agnieszka nie ma jednej z rąk. Nie ma nóżek. Ma tylko trzy paluszki u tej jednej ręki. To właśnie dla niej, wielu dobrych ludzi spieszy z codzienną pomocą. Także Telewizja Polska 1. Wspólnie z Michałem Wiśniewskim darczyńcy postanowili w Czaplunku postawić Dom Agnieszki z przeznaczeniem na pomoc jej potrzebujących. W miejscu przyszłej budowy postawiono już płot pokazujący, że prace budowlane ruszą niebawem. Telewizja Polska i Urząd Miasta w Czaplunku do tej pory do tego celu skutecznie zachęciło wielu sponsorów. W Czaplunku jest już nadzieja, że Dom Agnieszki zacznie powstawać od września tego roku.

W sprawę Agnieszki zaangażowała się cała Polska – jak informowano Tygodnik w różnych miejscach w Czaplunku. Idzie tu nie tylko o rzeźbiony Dom, ale także o codzienne utrzymanie Agnieszki. O jej rehabilitację. Dołączyły miasta partnerskie. One sfinansowały zakup protez nóżek i rączki. Agnieszka już próbuje nie tylko samodzielnego chodzenia, ale i dłuższych spacerów. Lada moment potrzebne do tego wszystkiego sprawności zostaną przez Agnieszkę i jej opiekunów wypracowane.

Na nic zdały się obietnki dyrektora CZOK-u Janiny Gąszcz, że przebieże się w kostiumie płetwonurka i zejdzie na dno jeziora Drawsko. Nie było czasu na taką sposobność – powiedziała dyrektorka.

Dni Czaplinka zakończyły się późną nocą z niedzieli na poniedziałek. Tak, jak przewidywaliśmy, uczestniczyli w nich bywalcy takich imprez nie tylko z terenu powiatu drawskiego. Artyści, rękodzielnicy i rzemieślnicy, by wystawić się w Czaplunku, zjechali tu z całej Polski, bo wiedzieliśmy – tak mówili – że w Czaplunku czekają na nas, jak każdego roku.

Finał Dni Czaplinka to zabawa dla wszystkich, dla całej tu obecnej Polski – informowano nas. Zespół LOMBARD do tego wszystkiego koncertem przerzucił pomosty porozumień między wieloma pokoleniami. Nierządsko dziadek tańczył z wnuczką. Występ Michała Wiśniewskiego, istny show, wspaniała oprawa – to wedle rozeznania

Tygodnika z tych dwóch dni Czaplinka ludziom w serca zapadło najbardziej. - Oprawa całości, wspaniali tancerze, wielkiej klasy wokalistka – to najczęstsze wypowiedzi na ten temat.

Zadowolona była też Policja. Nie było znaczących niebezpiecznych wydarzeń, nie było bijatyk. - Wszystko poszło jak po maśle – powiedziano nam.

W Czaplunku w tych dniach nadal pozostaje aktualne zaproszenie do Kina Letniego. Ostatnio wyświetlono w nim komedię polską, która zgromadziła pięciuset widzów, a to też za sprawą wolnego wstępu. Bo, tak mówiono w Czaplunku, dzisiaj w tym pięknym mieście turystycznym cztery złote to dla wielu znaczący grosz. W przeszłości, z okazji nie tylko DNI MIASTA, ale i przy innych wielkich wydarzeniach, nawet wagi ojczyznianej, dobrze by było, gdyby się o wadze dla wielu tych czterech złotych pamiętało. Tadeusz Nosel

Unijny wymóg w Czaplunku spełniony

AZBEST ZIDENTYFIKOWANY I SPISANY

(CZAPLINEK) Odkońca kwietnia bieżącego roku na terenie Gminy Czaplonek inwentaryzowano wyroby zawierające substancje niebezpieczne dla zdrowia ludzi i zwierząt. Zawierające przede wszystkim azbest. Inwentaryzację zakończono

z ostatnim dniem czerwca. Teraz jest sporządzane sprawozdanie na temat ilości i miejsc występowania substancji niebezpiecznych w codziennym życiu. Sprawozdanie zostanie przesłane do Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie. (n)

POLICEALNA SZKOŁA DETEKTYWÓW I PRACOWNIKÓW OCHRONY O'CHIKARA

OGŁASZA NABÓR NA NOWY SEMESTR

- niskie czesne
- darmowe podręczniki
- zdobycie licencji 2 stopnia bez egzaminu państwowego
- wysoką jakość kształcenia
- zajęcia w systemie zaocznym (sobota, niedziela)

SZCZECIN, ul. Orawska 1 pok. 213, tel. 485-36-56

PRZETARGI W CZAPLINKU

(CZAPLINEK) Dwudziestego siódmego lipca 2005 roku w Czaplunku, w Urzędzie Miasta i Gminy o godzinie 10.00 odbędą się przetargi na oddanie w użytkowanie wieczyste na okres 99 lat nieruchomości położonych w mieście przy ulicy Lipowej: 1. nieruchomości oznaczonej numerem działki 238 o powierzchni 0,098 ha, cena wywoławcza 15.700,00 zł. 2. nieruchomości oznaczonej numerem działki 322 o powierzchni 0,1263 ha, cena wywoławcza 18.100,00 zł. 3. nieruchomości oznaczonej numerem działki 323 o powierzchni 0,1091 ha, cena wywoławcza 15.600,00 zł.

Zgodnie z Planem Zagospodarowania działka przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową. (n)

STYPENDIA SOCJALNE W GMINIE

850 razy TAK!

(CZAPLINEK) Przy staraniu się o stypendia socjalne należy wykazać się posiadaniem gospodarstwa rolnego. Taka informacja musi być zawarta we wnioskach o stypendia. Urząd Miasta i Gminy Czaplonek w tych dniach 850 razy potwierdził takie informacje. (n)

Jak daleko z Czaplinka do Unii SZKOLENIE PO EUROPEJSKU

(CZAPLINEK) Pod koniec czerwca w Czaplunku gościł specjalista do spraw Programów Europejskich Instytutu InBIT w Szczecinie. Poprowadził tu szkolenie adresowane do właścicieli małych i dużych przedsiębiorstw w zakresie możliwości pozyskiwania dotacji z funduszy unijnych w ramach programu PHARE 2003 oraz ZPORR „MIKROPRZEDSIĘBIORSTWA”. (n)

GAZ-TRON

Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe
78-500 Drawsko Pomorskie, ul. Gdynska 9D
tel./fax (094) 363 39 75

DYSTRYBUCJA:
- gazu propan-butan butłowego
- wszystkich gazów technicznych

HURT - DETAL

TRANSPORT DO KLIENTA

**MONTAŻ
I NAPRAWA
INSTALACJI**



GAZOWYCH DO SAMOCHODÓW

OFERTY PRACY PUP

- 1. Kierowca kat. A,B,C,D,E.**
Wymagania: aktualne świadectwo kwalifikacyjne, praktyka w zawodzie.
Kontakt: IRMEX 2 spółka z o.o. Czaplonek tel. 37-537-50
- 2. Instruktor Nauki Jazdy Samochodem**
- 3. Nauczyciel języka niemieckiego**
- 4. Nauczyciel języka angielskiego**
- 5. Nauczyciel – Technologia żywienia**
- 6. Nauczyciel wychowania fizycznego**
- 7. Nauczyciel Przynależności Obronnej**
Wymagania: dotyczy oferty 2,3,4,5,6,7. Wykształcenie wyższe kierunkowe, w przypadku instruktora wykształcenie średnie lub wyższe, wymagana praktyka.
Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2, ul. Połczyńska 7, 78-500 Drawsko Pom. tel. (0-94) 36-326-42
- 8. Nauczyciel matematyki**
Wymagania: ukończone studia magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym na ww. kierunku.
Kontakt: Zespół Szkół im. St. Staszica, ul. St. Staszica 6, 78-320 Połczyn Zdrój, tel. (0-94) 36-62-083
- 9. Absolwent pedagogiki specjalnej**
Wymagania: specjalność: rewalidacja upośledzonych umysłowo
Kontakt: Ośrodek Szkolno Wychowawczy w Bobrowie, 3671463
- 10. Nauczyciel języka angielskiego**
Wymagania: wykształcenie wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym
Kontakt: Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Chopina 10, 78-520 Złocieniec, tel. (0-94) 36-715-93
- 11. Nauczyciel matematyki**
- 12. Nauczyciel informatyki**
Wymagania dotyczą oferty 11,12 : wykształcenie wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym.
Kontakt: Szkoła Podstawowa w Nętynie, 78-500 Drawsko Pom. Nętno 38, tel. (0-94) 36-11-322
- 13. Nauczyciel języka angielskiego**
Wymagania: wykształcenie wyższe licencjat lub mgr + przygotowanie pedagogiczne
Kontakt: Gimnazjum w Drawsku Pom. ul. Dworcowa 2A, 78-500 Drawsko Pom. tel. (0-94) 36-325-48
- 14. Nauczyciel Matematyki**
- 15. Nauczyciel informatyki**
- 16. Nauczyciel języka niemieckiego**
Wymagania dot. 14,15,16. wykształcenie wyższe z przygotowaniem pedagogicznym.

AUTO-HANDEL-KOMIS
"PARTNER"
Biuro: ul. Mazurska 1 Drawsko Pom.

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA KOMIS !!!
SPROWADZAMY AUTA NA ZAMÓWIENIE
KREDYTUJEMY AUTA Z POZA KOMISU!
Kredyt na dowód
raty, leasing, ubezpieczenia niskie procenty

ZAPRASZAMY DO WSTAWIANIA AUT W CELU SZYBKIEJ SPRZEDAŻY...
BRAK OPŁAT POSTOJOWYCH

PARKING STRZEŻONY **P**

-FORD ESCORT COMBI Poj, 1,4 16V	1997	9300 zł
-AUDI B4 COMBI 1,9TDI	1993	13300 zł
-VW GOLF COMBI 1,9T DIESEL	1994	11100 zł
-TOYOTA CARINA 2,0 16V	1997	17400 zł
-FIAT PALIO WEEKEND 1,2 GAZ	2002	5500 zł
-VW PASSAT 1,8 20V COMBI	1997	28300 zł
-VW TRANSPORTER 1,9T DIESEL	1996	18500 zł
-VW TRANSPORTER 1,9 DIESEL	1992	11500 zł
-SUZUKI GSX750F	1992	8300 zł
-OPEL VECTRA 1,6i	1993	6200 zł
-FIAT UNO	1999	8900 zł

Tel./Fax: (094) 36-359-79,
kom. 0502-431-115
e-mail: fhuandrzej@wp.pl
www.partner.otomoto.pl

Ul. Starogrodzka → Szczecin →
CPN ORLEN
200 m ZA CPN ORLEN
ul. Mazurska
"PARTNER"

MATERIAŁY BUDOWLANE

Ul. Toruńska
78-500 Drawsko Pom.

UTYLIZACJA ETERNITU I PAPY

AC-3 CLICK - 26 zł brutto
STYROPIAN

FS-15
cena 119 brutto za m. szesc.

Budujemy Domy 7% Vat

STUDIO ŚNIEŻKA
Farby, lakiery, narzędzia
Tel. 0 94 363 20 80
Wysoki rabat = dobra cena!
Tel/fax 094 363 30 89

OFERTY PRACY PUP

- Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych, ul. Grunwaldzka 1, 78-550 Czaplonek tel. (0-94) 37-552-39
- 17. Nauczyciel języka niemieckiego** (4 godz. tygodniowo)
 - 18. Nauczyciel matematyki** (6 godz. tygodniowo)
 - 19. Nauczyciel języka angielskiego** (14 godz. tygodniowo)
 - 20. Nauczyciel przysposobienia obronnej** (5 godz. tygodniowo)
 - 21. Nauczyciel wiedzy o kulturze** (3 godz. tygodniowo)
Wymagania dotyczą – 17,18,19,20,21. Wykształcenie wyższe kierunkowe + przygotowanie pedagogiczne.
Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1, ul. Złocieniecka 26, 78-500 Drawsko Pom. tel. (0-94) 36-322-41
 - 22. Operator Koparki**
Wymagania: wykształcenie zawodowe + uprawnienia operatora koparki, staż pracy 10 lat, prawo jazdy kat. C+T
Kontakt: PRIM Spółka z o.o. ul. Starogrodzka 9, 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-94 36-325-38
 - 23. Kierownik lub majster robót instalacji sanitarnych**
Wymagania: wykształcenie techniczne lub wyższe kierunkowe, mile widziane prawo jazdy kat. B, znajomość programów kosztorysowych, uprawnienia instalatora, praktyka w zawodzie. Praca na terenie Powiatu Drawskiego
Kontakt: PUH "FACH" H. Krzywicki, 78-500 Drawsko Pom. ul. Krótka 3/3 tel. 36-346-19
 - 24. Murarz, Cieśla**
Wymagania : praktyka w zawodzie
Kontakt: Żabicki tel. 0-601 951-978
 - 25. Księgową**
Wymagania: wykształcenie średnie lub wyższe, doświadczenie zawodowe, obsługa komputera, dobra znajomość języka niemieckiego.
Kontakt: Nowakowska Monika tel. 37-550-16 w. 48 lub 37-556-79
 - 26. Nauczyciel technologii drewna**
Wymagania: wykształcenie wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym.
Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Czaplunku, tel. 37-552-39
 - 27. Nauczyciel języka angielskiego**
Wymagania: wykształcenie wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym.
Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Czaplunku, tel. 37-552-39

Miejsce na Twoją reklamę Tel. 0504 042 532

www.toyota.pl
samochody używane
w bardzo korzystnych cenach!!!



TODAY TOMORROW



TOYOTA



TOYOTA YARIS



TOYOTA COROLLA



TOYOTA RAV 4



TOYOTA AVENSIS

TOYOTA Nowogard MK SP. Z O.O.
ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard
salon tel. 39 25 700, serwis tel. 39 25 702,
dział części zamiennych tel. 39 25 700, fax 39 25 701
www.toyotanowogard.pl e-mail: 002@toyota.pl



Zwolnienia w zakładzie Wienerbergera w Złocięncu - Rzęśnicy

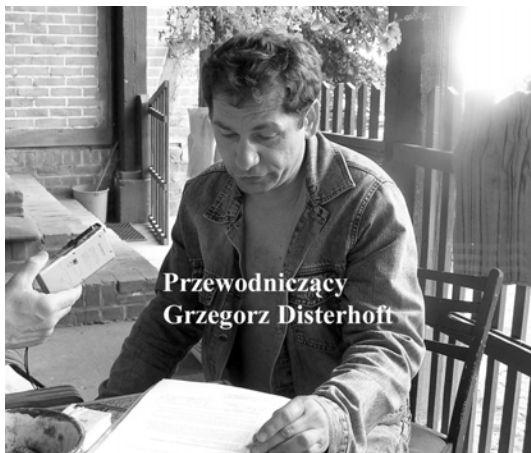
W MORZU BEZROBOCIA JESZCZE OKOŁO 50 LUDZI STRACI PRACĘ

(ZŁOCIENIEC) W ubiegłym tygodniu potwierdziła się informacja o tym, że około pięćdziesięciu ludzi z zakładów Wienerbergera w Rzęśnicy, w bezpośredniej bliskości Złocięńca, straci pracę ze względów ekonomicznych dotyczących pracodawcy. Reporterzy Tygodnika natychmiast po usłyszeniu pierwszych sygnałów o zamierzonych zwolnieniach byli pod bramą zakładów w Rzęśnicy.

Usiłowania rozmów z kimkolwiek z kierownictwa nie dały rezultatów. Usłyszeliśmy, że do kontaktów z mediami są upoważnieni pracownicy firmy w jej centrali w Warszawie. Otrzymaliśmy stosowne numery. Kiedy usiłowaliśmy połączyć się z dyrektorem Mirosławem Jaroszewiczem poinformowano nas, że dyrektor w wolnej chwili połączy się z Tygodnikiem. Nastąpiło to we wtorek w godzinach połączniowych.

Usłyszeliśmy; - Jest nam bardzo przykro, że musi dojść do zwolnień. Jednocześnie dementuję wiadomość, że ma być zwolnionych 60 osób. Do zwolnienia jest przewidzianych osób około pięćdziesiąt. Jeszcze raz podkreślam, że jesteśmy do końca świadomi znaczenia tego, jak bardzo uciążliwa może być dla tych zwolnionych osób strata pracy w warunkach złocienieckiego bezrobocia. Niestety, nic na to na razie nie możemy poradzić. Brak zbytu na cegłę produkowaną w Rzęśnicy, co widać po naszych jej składowiskach na terenie zakładu, sprawia, że możemy podjąć tylko jedną decyzję. Jest nadzieja, że wraz z poprawą koniunktury na rynku, na przykład w roku 2007,

dojdzie do ponownego uruchomienia zakładu i do jego modernizacji. Wienerberger widzi swoje zaistnienie w Złocięncu w bardzo długiej



Przewodniczący Grzegorz Disterhoft

perspektywie czasowej i wraz z poprawą koniunktury gospodarczej, w tym zwiększenie popytu na cegłę, zintensyfikuje swoje działania na terenie waszej gminy. Tymczasem negocjujemy jak najlepsze warunki zakończenia u nas pracy dotychczasowych naszych pracowników w liczbie około pięćdziesięciu. -

Poprzedniego dnia rozmawialiśmy z przewodniczącym „Solidarności” w tych zakładach, Grzegorzem Disterhoftem. Oto co usłyszeliśmy: - Sam jestem zszokowany tym, co

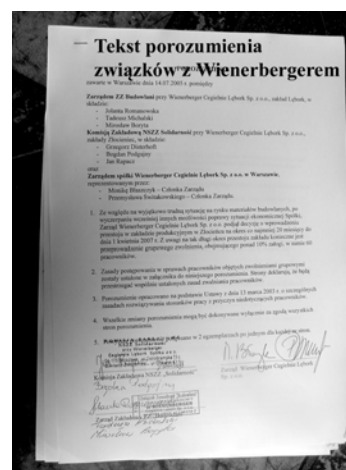
się stało. Zostało to zrobione nieco niespodzianie, tak, że nie mogliśmy się spodziewać, że coś takiego w Złocięncu nastąpi. Jako związkowiec wiem, że wraz z całym zarządem też stracimy pracę. Tracę tu zajęcie po ponad dwudziestu latach pracy, ale są przewidziani do zwolnienia ludzie, którzy mają dłuższy staż pracy ode mnie.

Wiadomość rozeszła się w ubiegły piątek. W czwartek dostałem fałszywym zaproszeniem na spotkanie z Zarządem Wienerbergera - mam je tu przy sobie - spotkaliśmy się piątek o godzinie 11.00 - no i zostaliśmy poinformowani, że zostanie zamknięty jeden zakład. I odbędzie się grupowe zwolnienie. Dodano, że proces nie dotyczy tylko Złocięńca, ale i Rzęśnicy. Określono to jako przetasowanie pracowników. Powiedziano nam, że wszystko jest podyktowane sytuacją na rynku. Zbyt nie idzie, sprzedaż nie działa. Od czasu, kiedy zmienił się rząd, wprowadzono vat, problemy zaczęły narastać.

W spotkaniu z Zarządem z naszej strony uczestniczyły dwie grupy związkowców. Byli też budowlancy „Solidarności” Lębork. Każda ze stron miała po trzy osoby. Prowadzi-

liśmy negocjacje w sprawie odszkodowań i w ogóle w sprawie pakietu socjalnego mającego objąć pracowników odchodzących z pracy. Na koniec od kierownictwa zakładu usłyszeliśmy, że po dwudziestu miesiącach ten zakład może ruszyć.

Kiedy przyglądam się temu, co dzieje się w Polsce na rynku, to nie za bardzo wierzę w to, że ten zakład ruszy kiedykolwiek. Może być podobnie, jak to tutaj u nas stało się z podobnymi zakładami. Ze zwolnionych kilka



osób znajdzie zatrudnienie w firmie ochroniarzkiej SZABEL, dla innych mają być organizowane kursy przekwalifikowujące. Rozmowy na te tematy trwają, są w toku. Za kilka dni będziemy

mogli mówić już o szczegółach.

TYGODNIK: Co będzie z majątkiem firmy, kiedy zakład zostanie zamknięty?

Grzegorz Disterhoft; - Będzie ochrona sprawowana przez firmę SZABEL. Będą pracownicy zajmujący się sprzedażą nadproduktowanej cegły. A co dalej, nie wiem. -

Tadeusz Nosel, Antoni Gadzina

Działka dla Stowarzyszenia

DZIESIĘĆ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH W UŻYCZENIE DLA STOWARZYSZENIA "PARK BIELAWA"

(CZAPLINEK). W czaplineckim Urzędzie Miasta i Gminy podjęto decyzję o oddaniu w użyczenie nieruchomości gruntowej, na którą składa się dziesięć działek o łącznej powierzchni 58,3497 ha położonych w obrębie Stare Drawsko na rzecz Sto-

warzyszenia „Park Bielawa”. Użyczenie nastąpiło na realizację zadań statutowych wymienianego tu Stowarzyszenia. Oto numery działek wchodzących w skład całości przekazanej w użyczenie: 10/1, 10/3, 10/6, 10/7, 10/8/, 10/9, 10/12.

Tadeusz Nosel.

Ponad 1200 kominków - najtaniej w województwie



KOMINKI

Grzegorz Śmiałkowski
P.W. KOM-BUD "KOMINKI"
78-200 Białogard, ul. Królowej Jadwigi 28
tel. kom. 0698-069-140, tel./fax (094) 311-86-82

Oferujemy

- **Obudowy:** marmurowe, granitowe, piaskowiec, kafle i inne inwencje klienta
- **Wkłady** żeliwne i stalowe wielu znanych firm
- **Akcesoria** kominkowe od A do Z, drewno do kominków
- **Montaż,** produkcja, projektowanie, keramzytowe systemy kominkowe
- **Specjalna oferta** hurtowa dla firm kominkowych i nie tylko...

**SPRZEDAŻ RATALNA 1% W SKALI MIESIĄCA
POSZUKUJEMY LOKALU W WASZYM REGIONIE**

Sylwetki: dr Tomasz Siwiecki – neurochirurg. Zawód i powołanie.



Dr Tomasz Siwiecki

„His brain... the soul's trail dwelling house”

William Shakespeare (Król Jan, V, 7)

„Jego mózg... kruchym domem duszy”

Na rozmowę z neurochirurgiem Tomaszem Siwieckim umawia nas jego ojciec pan Stanisław Siwiecki. Mamy spotkać się w piątek wieczorem. Wcześniej dzwoni i przekłada rozmowę na sobotę, bo syn operuje w Gryficach do późna w nocy. W rozmowie dowiaduję się, że z powodzeniem zoperował młodego mężczyznę z Łobza. Koło zamknęło się. Marzącego kiedyś o medycynie Tomasza, ucznia łobeskiego liceum, pilnie słuchającego na lekcjach biologii wykładów pani Wiesławy Wysznińskiej, los nieoczekiwanie przywiódł do gryfickiego szpitala, gdzie ratuje życie i reperuje zdrowie także łobezianom.

Wraca w nocy, odsypia. Rozmawiamy i jeszcze widać w oczach zmęczenie. Za kilka godzin wyjeżdża do Elbląga, tam gdzie mieszka. Jednak w rozmowie ożywia się, mówi szybko i dużo. Widać, że żyje tym, co robi, pomimo zmęczenia spowodowanego pracą i nieustannym rozjazdami.

SPOSÓB NA CIASNOTĘ

W czym dzisiaj choremu człowiekowi może pomóc neurochirurg? – pytam specjalistę neurochirurgii doktora Tomasza Siwieckiego, rodowitego łobezianina, pracującego na co dzień w szpitalu w Elblągu, od pół roku w szpitalu w Gryficach, ale także raz w miesiącu przyjmującego pacjentów w gabinecie w Drawsku Pomorskim. Rozmawiamy o neurochirurgii, która zajmuje się chorobami układu nerwowego w powiązaniu z kośćcem, który ten układ ochrania. Doktor Siwiecki przedstawia długą listę chorób, którymi jako neurochirurg zajmuje się. A więc wszelkimi guzami mózgu i rdzenia kręgowego, wadami naczyńiowymi, tętniakami, naczyniakami mózgu, chorobami cieśni (gdy wyrażam zdziwienie, objaśnia, że chodzi o ciasnotę wewnątrzkanałową), czyli chorobami związanymi z zacieśnieniem kanału

kręgowego, dyskopatie szyjne, lędźwiowe i piersiowe, spondylozy (choroby zwyrodnieniowe) oraz wyrośla, które wrastają do kanału kręgowego i uciskają struktury nerwowe.

- Z bardziej popularnych trzeba wymienić rwy kulszowe, czyli tzw. korzonki. Najpierw leczy się je zachowawczo, ale gdy już nic nie pomaga, pacjent trafia do nas i leczymy go operacyjnie. – mówi. Wymienia jeszcze złamania kręgosłupa, które zdarzają się przy skokach do wody, a co jest tematem jak najbardziej aktualnym podczas lata. Podkreśla, że dzięki akcjom medialnym tych wypadków jest coraz mniej.

- Trzeba apelować do ludzi młodych, którzy skaczą na głowę do wody, nie wiedząc, czy jest płytkie dno, czy nie ma czegoś wystającego. Najczęstszą przyczyną jest głupota i alkohol. To jest wielka tragedia, gdy następuje złamanie w odcinku szyjnym i dochodzi do porażenia. Nie tylko dla ofiary, ale także dla rodziny.

Pytam, czy jako lekarz miał do czynienia z takimi przypadkami.

- Bardzo często. W szpitalu w Elblągu wyspecjalizowaliśmy się w leczeniu urazów kręgosłupa i rdzenia kręgowego. Do naszego ośrodka zwożą chorych z dwóch województw – Pomorskiego i Warmińsko-Mazurskiego. Część udaje się uratować i stają na nogi, ale nie wszystkich.

NAJPIERW CHCIAŁ WYRYWAĆ ZĘBY

O tym, że chce zostać lekarzem, wiedział już w szkole podstawowej. Gdy większość będąc dziećmi boi się dentysty, wyrywania zębów, on postanowił, że zostanie stomatologiem.

- W czwartej klasie szkoły podstawowej mieliśmy w ramach godziny wychowawczej zawodoznawstwo, i wypełniając rubrykę “kim chciałbyś być w przyszłości” wpisałem – lekarzem stomatologiem. – odpowiada na pytanie, kiedy podjął

JEDEN Z

o tym decyzję. Mówi, że już pod koniec szkoły podstawowej mocno zainteresowały go biologia i chemia.

TAJEMNICZE CIAŁO I NERWY

- Wiedziałem, że te przedmioty mają związek z medycyną, a ta zawsze mnie fascynowała. Fascynowała mnie tajemnica ludzkiego ciała.



Z ks. Romanem Dutko



Z ks. Włodzimierzem Koguciukiem

- mówi. – Później, w szkole średniej i na studiach zafascynowała mnie tajemnica układu nerwowego.

Marzenia ucznia szkoły podstawowej znalazły podatny grunt w łobeskim liceum. Trafił na nauczycieli, którzy potrafili dostrzec te marzenia i nadać im bardziej realny kształt w postaci przekazania szerszej wiedzy, wzmocnienia zainteresowań i motywacji do nauki.

- To, że będę chirurgiem w dziedzinie zabiegowej, wiedziałem już w liceum. To wynikało także z tego, że zainteresowała mnie naukami przyrodniczymi pani profesor Wiesława Wysznińska. Potrafiła nimi zaciekawia-

nić i jednocześnie dostrzec umnie to zaciekawienie. To zaowocowało tym, że brałem udział w olimpiadzie biologicznych i razem napisaliśmy pracę do niej. Bardzo miłe wspominałem zajęcia pozalekcyjne, fakultety z biologii. Potrafiła pokazać mi piękno tych nauk. Jej osobie bardzo dużo zawdzięczam. Także nieżyjącemu już panu Józefowi Skwarze, który uczył mnie chemii. – mówi pan Tomasz. Wspomina również dyrektora liceum w Łobzie pana Lucjana Kułakowskiego. – Potrafił stworzyć podatny grunt i przychylną atmosferę do poszerzania zainteresowań. Liceum, to był czas dobrych ludzi. – podsumowuje okres łobeski.

Gdy już wiem – kiedy i kto, pytam – dlaczego? Dlaczego ktoś w tak młodym wieku już wie, że chce zostać lekarzem, podczas gdy z wyborem zawodu większość ma problem jeszcze po maturze.

- Powiem banalnie – z chęci pomocy drugiemu człowiekowi. – odpowiada bez namysłu.

Okazuje się, że dokonany wybór nie dotyczył tylko wykonywanego zawodu – że coś w życiu trzeba robić, zarabiać pieniądze itd. Był także odpowiedzią na pytanie – kim być i jak ten wybrany zawód ma się do wyznaczonych wartości, do ukształtowanej postawy młodego człowieka, który w tym świecie chciałby robić to, co uważa za ważne. Oprócz wiedzy, jako narzędzia potrzebnego, by dobrze wykonywać określony zawód, potrzebne są motywacje. Jako pacjenci doświadczamy tego wielokrotnie, gdy stykamy się z tymi lekarzami, którzy są fachowcami, ale jednocześnie utracili tę pasję, która sprawia, że ktoś angażuje się w to co robi, potrafi dostrzec człowieka, jest wrażliwy na cierpienie, a ktoś inny nie. Znam takie osoby, które zostały lekarzami, leczą, bo się nauczyły, zdały egzaminy i mają papiery, ale ich motywacje do wykonywania tego zawodu sprowadzają się do bardzo przyziemnych, egoistycznych, a czasami wręcz kryminalnych, zachowań.

ĆWICZENIA Z KRĘGOSŁUPA... MORALNEGO

Na kształtowanie się całej postawy młodego wówczas ucznia silny wpływ wywarł udział w Apostolacie

APOSTOL LATU

Chorych, który prowadził przy łobeskiej parafii ks. Roman Dutko, później przejęty przez ks. Włodzimierza Koguciuka. Pan Tomasz trafił do niego jeszcze jako uczeń klasy ósmej, w 1983 roku. Później w liceum, zawiązała się grupa przyjaciół, która przez następne lata tworzyła młodzieżowy wolontariat, chyba jeden z pierwszych w Łobzie i województwie, tak dzisiaj popularną formę samopomocy wśród młodzieży.

- W Apostołacie pomagaliśmy chorym i niedołącznym. Ta styczność z chorymi również odcisnęła piętno na mojej decyzji o tym, że chciałem zostać lekarzem. Nie ukrywam, że miało to na mnie ogromny wpływ. – przypomina sobie czasy sprzed dwudziestu lat doktor Siwiecki. Grzebie w pamięci i wydobywa z niej nazwiska przyjaciół.

- Katarzyna Pławska, Agata Kolanek, Anna Krawczykiewicz, Barbara Żuk, Wioletta Perwenis, Roland Dańczura, Zbigniew Boryszewski, Anna Słodkowska... – wylicza. – Niektóre przyjaźnie przetrwały do dzisiaj. – dodaje i dzwoni do Włodzimierza Kozery, który był w tej grupie, a który mieszka teraz w Gryficach, by przypomnieć inne osoby.

- Jeszcze Mariola Krzosek. – dodaje po chwili. – Chorych odwiedzaliśmy w domach, szczególnie w okresach świątecznych. Jeżeli nie mogliśmy pomóc im inaczej, to chociaż można było porozmawiać, zapytać o ich problemy, bólczki. Mieliśmy zespół młodzieżowy, mogliśmy z nimi pośpiewać. – przypomina sobie tamtą działalność.

SZPITAL W ELBLĄGU

Po tych doświadczeniach zdaje na medycynę w Gdańsku. Po jej ukończeniu docent Kloc kieruje go do niedawno powstałego oddziału neurochirurgicznego w szpitalu w Elblągu. Tu trafia pod opiekę dr. Stefana Kopczyńskiego.

- Jemu zawdzięczam to, że dał mi szansę bycia neurochirurgiem. – nie pomija swojego pierwszego promotora. Specjalizację z neurochirurgii uzyskał pod kierunkiem dr. Ireneusza Kowalina, który rok temu zastąpił dr. Kopczyńskiego na stanowisku ordynatora.

Dwa lata temu pan Tomasz broni pracę „Ocena porównawcza skuteczności leczenia operacyjnego

stabilizacji przy użyciu różnych technik i materiałów implantacyjnych w uszkodzeniach kręgosłupa szyjnego i rdzenia kręgowego” i uzyskuje tytuł doktora nauk medycznych. Promotorem jego pracy był prof. Brunon Lesław Imieliński. Chwali sobie pracę w elbląskim szpitalu. W zalewie informacji o zadłużonych szpitalach w całym kraju to przykład placówki, która sobie radzi. W ubiegłorocznym rankingu „Newsweeka” znalazł się na pierwszym miejscu



najlepiej zarządzanych szpitali. Jest placówką specjalistyczną z 700 łózkami, o randze wojewódzkiej. Czy to znaczy, że nie ma długów i problemów, jakie trapią inne szpitale?

- To nieprawda. Ma swoje problemy, ale ma bardzo zaradną kadrę kierowniczą. Nasza dyrektor Elżbieta Gelert jest bardzo przężnym menedżerem i to ona wyprowadziła szpital na prostą. Głównie poprzez to, że już dużo wcześniej, ponad 7 lat temu, rozpoczęła restrukturyzację, gdzie inne szpitale tak naprawdę dopiero teraz się budzą i próbują coś zrobić. My jesteśmy już po tych wszystkich etapach restrukturyzacji. – ocenia przyczyny dzisiejszego sukcesu elbląskiej placówki doktor Siwiecki.

SZPITAL W GRYFICACH

Podobne działania obserwuje w szpitalu w Gryficach, do którego dojeżdża od początku roku. Uważa, że prowadząc oddział neurochirurgii szpital w Gryficach przede wszystkim ułatwia dostęp do leczenia około 300 tysiącom mieszkańców naszego

regionu, nie mówiąc o milionie turystów, którzy pojawiają się w sezonie letnim nad morzem. Chwali oddział chirurgii plastycznej, który nie odbiega od poziomu krajowego.

- Ten szpital naprawdę odnalazł się, z wieloma innymi oddziałami i specjalizacjami. Dobrym posunięciem był zakup tomokomputera, chociaż wiem, że droga do zakupu tego urządzenia nie była łatwa. Neurochirurgia bez dobrej diagnostyki radiologicznej nie ma miejsca. Brak

takiego urządzenia stwarzał by wiele zagrożeń dla tej społeczności. Często urzędnicy nie widzą największych bólczek prostych ludzi, którzy trafiają do szpitali. Współczesny lekarz to już nie tylko słuchawki i skalpel. Potrzebna jest nowoczesna aparatura, która umożliwia bardzo szybkie zdiagnozowanie pacjenta i podjęcie właściwej decyzji o leczeniu. Czasami minuty decydują o życiu lub śmierci. Brak takiego sprzętu jest narażeniem

ich życia i zdrowia. To, że tomografia będzie w tym szpitalu, jest wielką zasługą dyrektora Krzysztofa Kozaka, jego determinacji w tej sprawie. To nie tylko jedna bólczka tego szpitala. Robienie przeszkód przy zakupie sprzętu to rzucanie kłód pod nogi nie dyrektorowi, nie szpitalowi, tylko zwykłemu człowiekowi, który nie wiadomo kiedy będzie potrzebował pomocy. Tego urzędnicy nie potrafią zrozumieć. Mam nadzieję, że ci ludzie w końcu to zrozumieją i nie będą mówili, że dyrektor popełnia błąd, że chce i stara się takie urządzenie kupić. – ocenia dr Siwiecki.

NIE MAMY SIĘ CZEGO WSTYDZIĆ

Jak ocenia poziom polskiej neurochirurgii? – Nie mamy się czego wstydzić. – mówi. – Lekarze kształcą się za granicą, prezentują wysoki poziom umiejętności. Odbiegamy trochę pod względem techniki do najlepszych ośrodków w Stanach Zjednoczonych i Japonii, ale i to powoli się zmienia. Zmienia się sama medycyna.

Leczy się choroby, na które kiedyś nie było sposobu, między innymi rdzenia kręgowego, guzy podstawy czaszki czy wady naczyniowe.

- Kiedyś leczenie tych guzów były niemożliwe z punktu widzenia technicznego. Poprzez rozwój techniki są one dzisiaj wyleczalne. Nastąpił rozwój mikroneurochirurgii, który wpłynął na leczenie chorób układu naczyniowego, także technik wewnątrznaczyniowych, a więc embolizacja tętniaków i naczyniaków. Rozwija się radioneurochirurgia, czyli napromieniowanie poszczególnych schorzeń, które kwalifikują się do takiego leczenia. Trzeba także wspomnieć o ogromnym rozwoju technik implantacyjnych, gdzie stosuje się materiały z tytanu. Współczesna neurochirurgia dąży do rozwoju minimalnie inwazyjnych technik. Jest nawet takie powiedzenie, że neurochirurg powinien tak operować, żeby mózg o tym nie wiedział. Mózg i choroby układu centralnego to nadal fascynująca dziedzina. Jest nadal wiele rzeczy, których nie znamy. Nie tyle anatomii, co procesów funkcjonalnych mózgu. – ocenia doktor.

WCIAŻ STAJEMY PRZED TAJEMNICĄ

Jednak pomimo ogromnego postępu w medycynie, lekarze nieustannie stają twarzą w twarz z tajemnicą życia i śmierci. Często są bezsilni. Nie tylko w salach szpitalnych.

- Moja mama przez cztery lata walczyła z nieuleczalną chorobą. Była bardzo dzielna. Ta choroba i jej śmierć również wpłynęły na to, jakim jestem lekarzem. – mówi dr Siwiecki. – Bardzo dużo zawdzięczam swoim rodzicom, bez których pomocy nie potrafiłbym zrealizować swoich marzeń. Obecnie moją podporą są żona Jolanta i córki Ada i Julia. – dodaje.

Ale ta bezsilność nie musi przerażać. Można ją zaakceptować, tak jak można zaakceptować samo umieranie, odchodzenie z tego świata, poprzez pogodzenie się ze sobą i stwórcą.

- Neurochirurg jest „narzędziem” w rękach Tego, który w tak cudowny sposób stworzył mózg, który „stał się domem dla ludzkiej duszy”. – przypomina sobie wers Shakespeare’a, który towarzyszy jego pracy i prosi, bym umieścił to jako motto naszej rozmowy. – Cieszę się, są takie chwile w moim życiu zawodowym, w których choć przez krótką chwilę, zwłaszcza podczas operacji na otwartym mózgu, mogę „dotknąć” – dosłownie i w przenośni – tego, co w tak misterny sposób stworzył Bóg. Będąc narzędziem w Jego rękach mogę darować drugiemu człowiekowi zdrowie, a nieraz i życie. – podsumowuje naszą rozmowę.

Kazimierz Rynkiewicz

Zmartwychwstanie

Tygodnik Pojezierza Drawskiego. - Skorzystałem z zaproszenia i jestem w Lubieszewie. Przyznam się, że z takim wzruszeniem obserwowałem, kiedy wyjeżdżaliście ze Złocieńca dlatego, że widziałem radosne miny dzieci, autentyczną radość, takie rozśpiewane serduszka, jeżeli ja mogę tak powiedzieć. No i jesteśmy tutaj na miejscu. Wiele namiotów, wszystko pięknie zagospodarowane, w pobliżu jeziora i ksiądz i opiekunowie z niezwykłą uwagą dzieci, i ten pirat przysłuchujący się temu, o czym tutaj rozmawiamy

Ksiądz Arkadiusz Kita - Rozpoczynamy właśnie już trzeci turnus. Turnus tygodniowy, prawie tygodniowy. To miejsce, na którym jesteśmy, jest własnością Urzędu Miasta Złocieńca. Urząd Miasta użycza nam ten teren. To jest już trzeci i rok jak organizujemy wakacje dla dzieci i jest już ten teren zagospodarowany. Jest otoczony, są wykonane takie drobne elementy drewnianej architektury, tzw. placyk zabaw dla dzieci. Mamy tutaj i prąd, i wodę. Również oświetlenie. Dzieci wspaniale wypoczywają za ten symboliczny grosz. Na tym turnusie, jak i na poprzednich, jest już ponad pięćdziesiątka dzieci, łącznie z opiekunami. Tych turnusów są cztery, a więc tak naprawdę sporo dzieci i młodzieży wypocznie podczas takiej formy wypoczynku, jaki tutaj mamy.

TPD - Pani Ewo. Od wielu lat wła-



Mini bramki na mini boisku do mini futbolu

ściwiwidzę panią w życiu parafialnym, przede wszystkim z dziećmi w kościele, i podczas różnych wycieczek, i podczas takiego wydarzenia, jak właśnie to. Biwak pod namiotami, cztery turnusy, pani wśród dzieci pomagająca. Jak pani upływa tutaj czas no i jakie są kłopoty np. z dziećmi, na czym się pani skupia w swojej codziennej pracy?

Pani Ewa Kowalska - Wydaję mi się, że ksiądz Arek powiedział już wszystko. Muszę powiedzieć, że naprawdę nie ma kłopotów. To nie są żarty. Nie ma kłopotów. A na czym się skupiam? Na wszystkim. Prowadzimy z księdzem wszystko, co się da prowadzić, czyli dzieci i młodzież, i wypoczynki, i pielgrzymki, i wyjazdy, i żebranie, i zabezpieczanie łącznie w aptekę tam, gdzie jest „ucięty” palec, w czasie kiedy rzeźbi pan Osmólski. Cudowna praca. Jestem szczęśliwa i dzieci też, i młodzież wypoczywająca. Pracuję piąty rok i chciałabym następne sto pięć lat pracować i to tworzyć, co by tak było, jak jest.

TPD - Jak to się stało, że trafiła pani tak bezpośrednio i mocno do życia parafialnego. I widać po pani, że pani chyba się w tym odnalazła.

Pani Ewa Kowalska - To było pięć lat temu, siódmego sierpnia, kiedy to wróciwszy z Grecji, z moim dzieckiem, bo mieszkaliśmy sześć lat w Atenach, spotkałam księdza Arka, który zapytał, gdzie tutaj można obciąć włosy? Dwie minuty rozmowy, bo ja wchodziłam kupić dziecku do zerówki przybory szkolne i tak to się zapoznaliśmy z księdzem. Później

Bartek poszedł do scholki, ponieważ jest zdolnym dzieckiem, do ministrantów. Po roku czasu takiego normalnego pracowania przy parafii, czyli w scholce odrobinczkę, trochę przy dzieciach takich, które jeszcze nie były zorganizowane, poszło hasło, kiedy przyjechał ksiądz Miętus, co by zorganizować świetlicę, zebrać dzieci te, które są przy parafii, biegające bez zainteresowania, z kluczem na szyi, bez zajęcia. I tak się stało. W trójkę usiedliśmy, skleiliśmy to w jedno i zrobiliśmy tutaj świetlicę przy parafialną, w której jest około setka dzieci i pracujemy piąty rok, cztery godziny w każdym dniu, i to jest właśnie owocem dzisiejszej pracy.

TPD - Moje pytania do pani wynikają, ja muszę się pani przyznać, z pewnego rodzaju zazdrości. Ja, kiedy panią obserwuję, bywam w kościele dość często, to, niech mi pani wierzy, ja pani zazdroścuję, że pani tak pięknie żyje. Pani się zajmuje takimi wspaniałymi sprawami z żywymi dziećmi, bardzo żywymi nawet, prawda? W ten sposób usensownia pani swoje życie, tak mogę powiedzieć.

Pani Ewa Kowalska - Zgadzasie. Powiem panu, że kiedyś, jeszcze jak byłam bardzo małym dzieckiem, moja



Zapamiętam na zawsze panią Ewę, księdza Arka i kleryka

w Lubieszewie

mamusia, szukając mnie w domu, kiedy mnie nie było, to wiedziała, że Ewa jest gdzieś tam, gdzie są dzieci. Nawet nie tak dawno księdzu wspomniała, tam gdzie była dwunastka dzieci, bardzo wielka bieda, tam byłam ja. I mówię do księdza, nie potrafię wytłumaczyć tego, kiedy widzę w czwartek, szkoda, że nie byliście u nas w czwartek, kiedy było ognisko i był turnus integracyjny, kiedy przodujące trzy wózki z dziećmi niepełnosprawnymi brały udział w zabawie, kiedy te dzieci, łącznie z panią, która rysuje ustami, gdzie mnie to boli, jak patrzę, że takie cuda, ponieważ człowiek nie umie rąk wykorzystywać do życia a co dopiero usta, kiedy tętniło Lubieszewo i te dzieci, i taki jest Arek, który siedzi i mówi do mnie, pani Ewo, ja panią, księdza i kleryka na zawsze zapamiętam. To proszę sobie wyobrazić, że nie ma kłopotów. Naprawdę nie ma kłopotów. Młodzież jest szczęśliwa no i życzymy sobie, wszystkim ludziom, żeby mieli, wydaje się mi, że jest to pewien sposób chyba od czynienia cudu Pana Jezusa nad ludźmi. Patrząc z boku na prace, które są na dzień dzisiejszy międzyludzkie, na relacje międzyludzkie, jak można mocno utworzyć coś, co wydaje się niemożliwe. A jednak u nas jest możliwe.

TPD - Nie mogę się oprzeć. Pytanie o Ateny. Sześć lat w Atenach. Spod Akropolu do Lubieszewa?

Pani Ewa Kowalska - Zgadzasię. I bardzo mnie tu ciągnęło jechać z powrotem ale, niestety, wpadłam w

sidła chyba Opatrzności Bożej, która mnie związała, wzięłam ślub ze świetlicą, z dziećmi, zostaję tu i no i nigdzie nie jadę, zostaję, będę tworzyła, tak jak powiedziałam, sto pięć lat następne, i następne lata tutaj, chcemy mocno rozprowadzić to nasze „oczko”, ponieważ nazwaliśmy to „oczko” Lubieszewem. Ubikację nową wymieniamy, mamy nowe huśtawki, to wszystko jest w tym roku. Myśmy zrobili sobie ziemiankę taką, z księdzem, i pan Roman Beńko, zobaczywszy ten dołek, mówię do niego, że chciałabym, żeby tak jak w górach, bo jestem rodem z gór, Góralka, rdzenna, chciałabym obudować w takie coś, jak się buduje studnie. Przyjeżdżamy z księdzem, a tu jest cudownie zrobione to, co stoi, zaraz wam pokażę, można to uwiecznić na zdjęciu. I to jest to. Kiedy się spotyka tak cudownych ludzi, to nie myśli się o Atenach, o Akropolu, tylko o tym, żeby zebrać taką jedną Ewę z ulicy i mieć ją też przy sobie i wsadzić w samochodzik, ten który jedzie. Gdzieś z boczką i żeby ona siedziała i kiedyś w życiu przypominała sobie, że była z cicią Ewą w Częstochowie i widziała Obraz Jasnogórski tak, jak ja pana widzę. Ponieważ to co robiliśmy, co pan widział nas, to była Dzień Dziecka, wyjazd – pielgrzymka, zorganizowana też przez nas z księdzem dla dzieci i rodziców tych, którzy nigdy nie byli w Częstochowie, w Krakowie, w Kalwarii Zebrzydowskiej.

TPD - Pani Ewo. Zaczepnąłem powietrze z wiadomego powodu. Bardzo Pani dziękuję. Pro-

szę księdza. Zdanie zamykające to nasze dzisiejsze spotkanie.

Ksiądz Arkadiusz Kita - Cieszymy się, że udało się - jeszcze został jeden turnus - zorganizować aż cztery turnusy, że, trzeba i tak powiedzieć, Opatrzność Boża nad wszystkim czuwa mimo różnych trudności, problemów, łącznie z problemami finansowymi, jakoś się wszystko wygładza. Miejmy nadzieję, że po ostatnim turnusie, na zakończenie, wszyscy radośni, szczęśliwi, bez długów, zwiniemy namioty i zakotwiczymy w swoich domach, czyli w Złocieńcu.

TPD - I następny turnus rusza...

Ksiądz Arkadiusz Kita - Następny turnus za tydzień. Jest to turnus z grupą dwudziestoosobową dzieci z Wierchowa Pomorskiego, ponieważ tam też pracują Zmartwychwstańcy. Jest młody ksiądz, bardzo prężnie działający ksiądz Jasiu. No i tutaj współpracujemy ze sobą. Także na tym turnusie będą dzieci ze Złocieńca.

Pani Ewa Kowalska - W naszej Rodzinie na dzień dzisiejszy jest 55 osób, pies Dżek, kot Filemon i świnka Piggy. Tak to wygląda.

TPD - I w tej chwili, w tym potężnym towarzystwie, znalazła się jeszcze jedna osoba. Mówiono, że to należy zaliczyć do zjawisk związanych z cudami. Pojawił się tutaj dyrektor OSiR-u, pan Marek Stochaj. W jakim celu? Pani wie może?

Pani Ewa Kowalska - W celu bardzo zbożnym, ponieważ przywiózł nam prezenty, naszym dzieciakom. Takie drobiazgi, które moglibyśmy dać w prezentach naszym dzieciom na zakończenie. Jest piłka ręczna, piłka nożna, tarcza z lotkami do rzucania i różne inne drobiazgi dla dziewczynek. Naprawdę trudno jest mi cokolwiek powiedzieć, bo jestem chyba zastrzelona tą wizytą. No bo to niespodziewana wizyta, a bardzo miła.

TPD - Bardzo dziękujemy. Rozmawiali Tadeusz Nosel & Antoni Gadzina.

Wymieniono siedziska, zadbano o scenę

AMFITEATR W CZAPLINKU PO REMONCIE

(CZAPLINEK) Bywalcy amfiteatru w Czaplunku zauważyli, że wykonano w nim w ostatnich tygodniach wiele prac remontowych umożliwiających wygodniejsze korzystanie z obiektu. Wymieniono komplet siedzisk drewnianych, pomalowano ściany sceny oraz wykonano częściowy remont powierzchni betonowych. Przypomnijmy że w ostatnich latach czaplinecki amfiteatr użyczył też swej gościnie kinu letniemu, cieszącemu się nadspodziewaną frekwencją. (n)

Straż w Kluczewie pod wyremontowanym poszyciem

PSIE GŁOWY MAJĄ DRZWI

(CZAPLINEK) Gmina Czaplinek ostatnio wykonała kilka prac remontowych w obiektach wiejskich jej podległych. I tak w świetlicy wiejskiej w Rzepowie wykonano instalację wodno – kanalizacyjną w tamtejszej świetlicy. W miejscowości Psie Głowy wykonano i zamontowano drzwi zewnętrzne, także w świetlicy wiejskiej. W Kluczewie siedziba Ochotniczej Straży Pożarnej pokryła się poszyciem dachowym po remoncie. (n)

Remonty cząstkowe wykonane i przetarg na drogi gruntowe

REMONTY ULIC W CZAPLINKU

(CZAPLINEK) Zostały tu wykonane remonty cząstkowe nawierzchni bitumicznych ulic w obrębie miasta, ulic zarządzanych przez gminę Czaplinek. Prace zostały wykonane przez TRANS – MASZ Przedsiębiorstwo Transportu i Maszyn Drogowych S.A w Stargardzie Szczecińskim.

Szesnastego czerwca 2005 roku został w Czaplunku ogłoszony przetarg nieograniczony na wykonanie remontów dróg gruntowych na terenie tej gminy. Zaplanowano realizację zamówienia do 15 sierpnia 2005 roku. (n)



Dyrektor OSiR-u, Marek Stochaj, przybył do dzieci z prezentami

MAJĄTEK GMINY CZAPLINEK DO UBEZPIECZENIA

(CZAPLINEK) W gminie trwają kompleksowe prace nad programem ubezpieczenia majątku gminy oraz nad raportem o stanie ubezpieczenia majątku i interesu majątkowego gminy oraz podległych jej jednostek. (n)

Komu zwolnienie, a kto musi płacić?

ZWOLNIENIA PODATKOWE

(CZAPLINEK) W urzędzie gminy rozpatrzone dwadzieścia trzy wnioski w sprawie ulg i zwolnień w podatkach. Dziewiętnaście próśb rozpatrzono pozytywnie, cztery odmownie. (n)

LISTA PRZYDZIAŁU MIESZKAŃ KOMUNALNYCH

(CZAPLINEK) Działająca przy burmistrzu Miasta i Gminy Czaplunek Komisja Mieszkaniowa powołana przez tutejszą Radę Miasta i gminy na początku maja sporządziła i opublikowała nową listę przydziału mieszkań komunalnych. Lista jest dostępna w Komisji i w Urzędzie Miasta i gminy. (n)

OSIEM UMÓW Z INKASENTAMI NA POBÓR OPŁATY MIEJSCOWEJ

(CZAPLINEK) Tutejszy Urząd Miasta i Gminy nawiązał osiem umów z inkasentami umożliwiającymi pobieranie opłat miejscowych. (n)

Do zaprzyjaźnionego świata

PIĘKNE CELE, EFEKTYWNA POMOC GMINY

(CZAPLINEK) Urząd Miasta i Gminy Czaplunek pomógł w końcu kwietnia w wyjeździe do Lychen grupy młodzieży z czapluneckich szkół. Celemskapady był udział w zorganizowanych tam biegach przełajowych. Dodatkowo, w ramach współpracy z miastem partnerskim wsparło wyjazd Klubu Seniora do Bad Schwartau. Także czapluneccy Seniorzy wzięli udział w Świątce Promenady. Wyjazd odbył się w ostatnich dniach maja. (n)

Zajęcie w melioracji

INTERWENCYJNA PRACA DLA DWUDZIESTU LUDZI

(CZAPLINEK) W zakresie melioracji wodnych zatrudniono w Czaplunku za pośrednictwem RZSW w Drawsku Pomorskim w ramach robót interwencyjnych 20 osób wykonujących roboty remon-

towe urządzeń melioracji wodnych na terenie gminy w miejscowościach Siemczyno, Niwka, Czaplunek, Kluczewo, Sikory, Kołomąt, Nowe Drawsko, Stare Drawsko, Łazice, Czarne Małe i Piekary. (n)

POMOC WŁADZ GMINY DLA POLICJI W CZAPLINKU

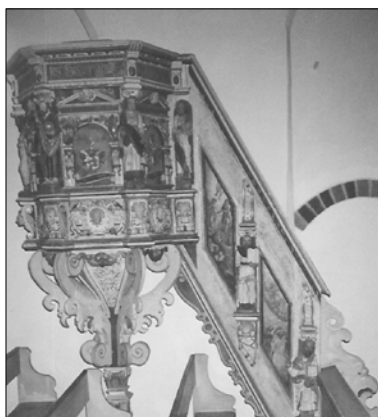
(CZAPLINEK) Władze miasta i gminy zdecydowały się na porozumienie na współfinansowanie zadań dotyczących bezpieczeństwa publicznego, to jest na współuczestniczenie w modernizacji Komisariatu Policji w Czaplunku. Porozumienie dotyczy też zakupu samochodu służbowego dla miejscowej Policji. (n)

Turystyczne zakątki Pojezierza Drawskiego

Renesans w Wysiedlu



**Widok szczytu kościoła
z renesansowymi blendami**



Ambona



Chrzcielnica



Chór

Okolice Drawska Pomorskiego nie są bogate w zabytki wielkiej rangi. Mamy jednak stare cmentarze, kapliczki, zapomniane kościółki. Dla turystów są wystarczającą atrakcją. Są jeszcze inni amatorzy naszych pomorskich zabytków – złodzieje i wandale. Ludzie opisujący atrakcje turystyczne bardzo często zastanawiają się, czy opisywać, czy też zachować tylko dla zaufanych. Cytując powiedzenie „cudze chwalicie - swego nie znacie” zapraszam do Wysiedla.

Jak trafić do Wysiedla?

Najprościej drogą z Drawska Pom. do Łobza. Kilka kilometrów przed Łobzem należy skręcić w prawo. Oczywiście można wyznaczyć sobie inne boczne szlaki, bardziej ciekawe.

Co interesującego jest w Wysiedlu?

Ciekawostką rangi, co najmniej europejskiej, jest kościół. Do niego dojeżdżamy szeroką aleją drzew, która zmienia się w mały park. Wieś jest położona wzdłuż jednej ulicy, czyli na planie ulicówki. Fundatorem kościoła pod wezwaniem **św. Trójcy** był **Joachim Brock**. Zbudowany został w stylu renesansowym na planie prostokąta z trójbocznie zamkniętym prezbiterium. Z boku dostawiono **dobudówkę** oraz **drewnianą wieżę**. Drewniane wyposażenie

zawdzięczamy głównie synowi Joachima Borcka – **Hennigowi**, który przeznaczył na ten cel duże sumy pieniędzy. Najcenniejszym obiektem jest **ołtarz protestancki** (sprzed 1608 r.) pięcioskrzydłowy z namalowanymi scenami ze Starego Testamentu (ślady pasji z 1560-1570). Takie cudo na całym Pomorzu można zobaczyć tylko w Wysiedlu. Sześcioboczną chrzcielnicę z roku 1623 ufundowała Katarzyna, żona Henniga. **Ambonę z baldachimem** (1624 r.), **chór muzyczny i emporę kolatorską** (1627 r.) ozdobiono malowidłami oraz herbami rodzin skolicacych z Borck'ami.

Wysiedle odwiedzają nie tylko turyści, ale również złodzieje. Kilka lat temu prasa informowała o kradzieży dokonanej w kościele św. Trójcy w Wysiedlu.

Paweł Redmann



**Widok kościoła
w Wysiedlu**

Adres redakcji: Drawsko Pom., Plac Gdański 3, tel./fax (094) 363 27 24

MIESZKANIA

Łobez

■ Sprzedam mieszkanie M4 w Węgorzynie. Tel 397 10 51.

■ Sprzedam w Resku: Mieszkanie własnościowe pow. 90 mkw. i mieszkanie własnościowe pow. 35 mkw. Tel. 39 51 222.

■ Wynajmę mieszkanie 2 pokoje w centrum Łobza. Tel 880 610 865, 604 215 162.

■ Sprzedam mieszkanie 3 pokoje pierwsze piętro w centrum Łobza. Tel. 397 52 94.

■ Sprzedam M4 w Węgorzynie, własnościowe lub zamienię na Kam. Pom. lub Świnoujście; tel. (091) 4220108, 0503340004.

Drawsko Pom.

■ Sprzedam mieszkanie w Jankowie, 3 pokoje 64 mkw., centralne ogrzewanie, garaż, piwnica, działka. Cena 60 tys. do negocjacji. Tel. 094 363 47 90.

■ Sprzedam lub wynajmę mieszkanie w Drawsku Pom. 3 pokoje 57 mkw., IV piętro, generalny remont, okna PCV, glazura, terakota, armatura nowa, suchy tynk, kuchnia z antresolą. Tel. 0506 941 188, 0502 600 124.

Gryfice

■ Mieszkanie 30 mkw. tanio do wynajęcia dla dwóch osób, możliwość kupna - Płoty. Tel. 0696 757 393.

■ Płoty. Zamienię mieszkanie w Płotach M5 80 mkw., kuchnia, 4 pokoje, balkon, duży przedpokój, osobno łazienka i WC, piwnica, w bloku. Zamienię na mieszkanie komunalne 2 lub 3 pokoje w Płotach. Tel. 880 185 026 po 18.30.

INNE

Drawsko Pom.

■ Sprzedam wózek widłowy GPW, produkcji polskiej. Stan dobry. Tel. 0504 257 046.

Gryfice

■ Zlecę wykonanie elewacji w Gryficach. Tel 502 666 120.

■ Sprzedam książki do 3 klasy gimnazjum nr.2. Tel. 605 760 959.

■ Zespół muzyczny 602 171 832.

■ Sprzedam cmping 5-osobowy z pełnym wyposażeniem, wymiary 5,70x2m. Tel. 385 11 42.

NIERUCHOMOŚCI

Łobez

■ Odnajmę lokal na działalność handlową w centrum Łobza ul. Niepodległości. Tel. 0696 491 614.

■ Sprzedam działki: budowlana pow. 900 mkw., rolna 0,5 ha w Borkowie, tel. 091 397 24 13, 0609 649 613.

Drawsko Pom.

■ Sprzedam lokal (5x6m, sklep) razem z działką 9a. Wierzchowo k. Złocieńca. Cena do uzgodnienia, tel. 0888 976 857.

■ Sprzedam działkę budowlaną w Drawsku Pom. 18 arów, tel. 502 481 544.

■ Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną 2200 mkw. Stare Worowo 2/3. Tel. 0692 084 851

Gryfice

■ Sprzedam dom 150 mkw. z gab. lekarskim, działka 1500 mkw., 4 pokoje, kuchnia, 2 łazienki, spiżarnia, garaż na 2 samochody, duży taras, zagosp. ogród, ogrzewanie olejowe i konwencjonalne, gaz na działce, cena 215 tys. do negocjacji tel. 508 060 212.

■ Sprzedam garaż na ul. sportowej tel. 384 46 72.

PRACA

Gryfice

■ Poszukuję uczciwej osoby z Gryfic (niepalącej) do opieki 7-letnim chłopcem. Tel. 509 142 656.

MOTORYZACJA

Łobez

■ Sprzedam ciągnik rolniczy C360. Tel. 39 51 222.

■ Sprzedam Forda Tranzita 1996 rok., stan dobry, tanio. Tel. 607 310 591

■ Sprzedam zbiornik 59l. na gaz + instalacja, atest 2014 rok. tel. 39 72 931, 39 73 375 lub 0608 736 140.

Gryfice

■ Sprzedam VW Golf III; 1,4; 1992; 4 drzwiowy, c. zamek. Tel. 384 52 57

■ Sprzedam Ford Escort 1.4, 1994, 120 tys. km, bezwypadkowy, centr. zamek, autoalarm radioodtworacz, 2x airbag, wsp. kierownicy, welurowa tapicerka, dodatkowo komplet opon zimowych, stan bardzo dobry, cena 8800zł. Tel. 508 060 212.

USŁUGI

Łobez

■ Przewozy osobowo towarowe **Szczecin-Stockholm**. Cena 500 kr. Tel. 004 67 040 61 352 (6 przejazd 50% taniej)

■ Usługi RTV naprawa Cicha-3 k/ZOZ-u B. Micek. Tel. 3974127, 604 845 753. Zakł.+domowe, miasto+powiat.

Drawsko Pom.

■ Wypżyczalnia rowerów zaprasza - Cieszyno Drawskie 45. Tel. 0606 815 285.

■ Pranie dywanów i wypoczynków. Tel. 502 481 544.

Gryfice

■ Kosztorysy budowlane, ofertowe, inwestycyjne, inwentaryzacje budowlane, nadzory tel. 0888 412 931

■ Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

OGŁOSZENIE DROBNE

tygodnik łobeski | gazeta gryficka | tygodnik drawskiego

GAZETA POWIATOWA | GAZETA POWIATOWA | GAZETA POWIATOWA

1	KUPON										
	2										
	3										
	4										
	5										
	6										
	7										
	8										
	9										

- RUBRYKI**
- NIERUCHOMOŚCI
 - MIESZKANIA
 - MOTORYZACJA
 - INNE
 - PRACA
 - NAUKA

Cena linijki ogłoszenia:

- druk zwykły.....1 zł + VAT
- druk pogrubiony...1,50 zł +VAT

USŁUGI

Cena linijki ogłoszenia:

- druk zwykły.....2 zł + VAT
- druk pogrubiony...2,50 zł +VAT

właściwe zaznaczyć

Zlecający.....
 Adres.....
 Liczba linii..... Cena.....Ilość emisji.....Cena łączna.....Data pierwszej emisji.....

Wypełniony kupon można złożyć i opłacić w jednej z redakcji:
Gazeta Gryficka, 72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8, - tel. kom. 507 126 422
Tygodnik Łobeski, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, - tel. (091) 39 73 730
Tygodnik Pojezierza Drawskiego, 78-500 Drawsko Pom., Pl. Gdański 3, - tel. (094) 36 327 24

Lub przesłać z dowodem wpłaty na Konto: BS Goleniów o/Łobez 04 9375 1038 2600 1919 3000 0010.

Sredniodystansowcy i kulmiotka

ZŁOCIENIANIE POWALCZĄ NA MISTRZOSTWACH POLSKI W WARSZAWIE

(ZŁOCIENIEC) Sezon lekkoatletyczny w pełni. Każdego dnia (także w soboty i niedziele) na stadionie miejskim w Złociencu rano i po południu można spotkać młodziutkich lekkoatletów trenujących pod bacznym okiem trenera Andrzeja Korola. Idzie najważniejsza impreza lekkoatletyczna roku – zbliżają się Mistrzostwa Polski, tak zwana Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży. Zawodniczki i zawodników MKS Junior Złocieniec do ogólnopolskich finałów zakwalifikowały się aż trzy osoby. Olimpiada odbędzie się między 22 a 24 lipca w Warszawie na lekkoatletycznym stadionie na Bielkach (Akademia Wychowania Fizycznego). - Oczekujemy dobrych rezultatów – powiedział Andrzej Korol. Dwójka naszych biegaczy, sredniodystansowców, przygotowuje się do startu na obozach kadrowych. Miotaczka, kulmiotka, jest na miejscu w Złociencu. Tu trenuje bardzo pilnie. Niedługo zobaczymy jakie będą tego efekty. Mnie jako trenera MKS Junior zadowoli każde miejsce w dziesiątce. A jest nadzieja, że Krystian Zalewski może powalczyć nawet o jakiś krążek. A jaki to będzie krążek, to zobaczymy. TN

Z MKS Junior Złocieniec na studia w AWF Poznań

ANIA DOWGIELEWICZ STUDENTKĄ AWF POZNAŃ

(ZŁOCIENIEC) Tygodnik bacznie przygląda się wielu sportowcom, którzy swe pierwsze sportowe kroki stawiali w MKS Junior Złocieniec, a później ich drogi życiowe powiodły dalej, bardzo często ku studiom, ku udanym karierom zawodowym, ku szczęśliwemu życiu rodzinnemu często nawet na innych kontynentach. W tych dniach dowiedzieliśmy się, że Anna Dowgiewicz, sprinterka z Juniorki, obecnie jednocześnie słuchaczka szkoły organizacji ruchu turystycznego, szczęśliwie przebrnęła przez egzaminy na poznańską Akademię Wychowania Fizycznego. Nowy start pani Ani nastąpi pierwszego października. Gratulujemy. Tadeusz Nosel

Za rok Igrzyska Bałtyckie w Szwecji? Kto pojedzie ze Złocienca?

KRYSTIAN ZALEWSKI ZŁOTYM MEDALISTĄ IGRZYSK W SZCZECINIE

(ZŁOCIENIEC) Na początku lipca dwóch lekkoatletów międzyszkolnego Klubu Sportowego Junior Złocieniec, Damian Pękała i Krystian Zalewski, będąc powołanymi do lekkoatletycznej reprezentacji województwa zachodniopomorskiego juniorów młodszych wystartowali w IV Bałtyckich Igrzyskach Młodzieżowych w Lekkiej Atletyce. Igrzyska odbywają się od czasu ich powołania w różnych krajach. Wystartowali młodzi sportowcy z Białorusi, z Litwy, z Kaliningradu, Meklemburgii, z Estonii, z województw – zachodniopomorskiego, pomorskiego.

Tradycyjnie do rzeczy podchodząc, to były to Igrzyska siedmiu reprezentacji. Bardzo silna była reprezentacja Białorusi, bo identyczna z reprezentacją kraju. Bardzo silny był Kaliningrad i Meklemburgia. Kilka znakomitości było w szeregach reprezentacji Litwy.

Reprezentacja pomorskiego i zachodniopomorskiego od wielu lat prezentuje wysoki poziom sportowy, więc nadbałtycka Polska była reprezentowana odpowiednio. Nasze zachodniopomorskie za ubiegły rok w Polsce zostało w rankingu sklasyfikowane na dwunastej, a więc bardzo wysokiej pozycji.

Miło poinformować, że kierownikiem zmagania lekkoatletycznych w Ramach Igrzysk Bałtyckich w Szczecinie, na nowo otwartym stadionie lekkoatletycznym przy ulicy Litewskiej, był znany Czytelnikom Tygodnika, Andrzej Korol, trener MKS Junior Złocieniec i złocieniecki radny. Dyrektorem zawodów był szef zachodniopomorskiej lekkoatletyki, Stanisław Puna, na stałe mieszkający w Białogardzie.

Prezes ZZLA Stanisław Puna jest absolwentem Liceum Ogólnokształcącego w Drawsku Pomorskim, w którym w latach sześćdziesiątych należał do czołowych organizatorów życia sportowego szkoły, pod kierunkiem nauczyciela wuefu w tej szkole, także trenera pierwszej drużyny piłkarskiej Drawy, Stefana Klemczaka, obecnie prezesa ZZPN w Koszalinie. Sekretarzem zawodów był znany działacz lekkoatletyczny Edward Jacewicz, też z byłego koszalińskiego, dokładnie z Koszalina. W Szczecinie mówił się przy okazji tej imprezy, że były koszaliński zorganizowało zawody w Szczecinie. Tak do wydarzenia podeszła prasa lokalna i sublokarna.

Opinie o zawodach były bardzo dobre. Podkreślano ich dokładne przygotowanie i sprawne przeprowadzenie. Komplementowano oprawę Igrzysk. Były flagi, hejnał, wręczanie medali na podium, gratulacje. Te Igrzyska, to nie tylko lekka atletyka. To także wiele innych konkurencji. Stąd na stadionie lekkoatletycznym w miarę narastania sportowych zda-

rzeń pojawiali się goście z innych konkurencji. Zapelniały się trybuny. Stadion żył lekką atletyką jakby zwielokrotnioną w dwójnasób, bo oto mocno sportowcy dopingowali i kibicowali sportowców. Bokserzy, zapasnicy, dzudocy, ciężarowcy, gry zespołowe (piłka nożna, koszykówka, siatkówka), tenis stołowy – przedstawiciele tych dyscyplin w Szczecinie zagościli też na stadionie lekkoatletycznym przy ulicy Litewskiej.

Uczestnicy Igrzysk wspominają, że spotykali się ze sobą w ciągu sportowego dnia na przykład w wspólnych posiłkach w pięknej nowej stółcówce Akademii Rolniczej, a później, ot choćby tak, jak to tutaj pokazaliśmy, na trybunach lekkoatletycznego stadionu.

Igrzyska Młodzieży Nadbałtyckiej to także znakomite wyniki sportowe. Tygodnik z satysfakcją odnoto-

wuje, że młodzi lekkoatleci ze złocienieckiego Juniorki w Igrzyskach na Stadionie w Szczecinie wpisali się na listy medalistów Igrzysk. KRYSTIAN ZALEWSKI NA DYSTANSIE 1500 metrów ZDOBYŁ ZŁOTY MEDAL IGRZYSK. Do tego ustanowił rekord życiowy. DAMIAN PĘKAŁA BYŁ CZWARTY na 100 metrów. Czas znakomity – 11,36 sekundy. To rekord życiowy sprintera ze Złocienca. Setkę wygrał reprezentant Meklemburgii wynikiem 10,88 sek.

Młodzież z MKS Junior Złocieniec osiągnięcia w Szczecinie swych kolegów przyjęła z zapartym tchem. Tygodnik usłyszał opinie, że taka postawa kolegów z Klubu dodaje sił do dalszej codziennej pracy i wielkiej chęci, by w przyszłych Igrzyskach wystartować samemu. Okazała ku temu będzie w „pobliskiej” Szwecji. A to dodatkowy doping. Tadeusz Nosel

Gdzie jeździć rowerem? (część 3)

Z Lubieszewa do Drawska Pom. przez Gudowa i Linowno

Wyjeżdżając z Lubieszewa mamy dwie możliwości pokonania następnego odcinka. Szlak prowadzi wzdłuż jeziora, natomiast chcąc jechać do Linowna musimy jechać szosą. Proponowana trasa przez Linowno jest dla tych, którzy są już zmęczeni lub chcą zobaczyć wioskę.

Przed Gudowem znowu jesteśmy na szlaku. Następnym naszym ciekawym miejscem jest Gudowo. We wsi zobaczymy kościół p. w. św. Barbary z drewnianą wieżą. Moim ostatnim odkryciem w Gudowie jest zbiór drzew i krzewów, który znajduje się na terenie jednego z gospodarstw. Nie zdradzę szczegółów, ale jest tam kilkadziesiąt gatunków różnych drzew i krzewów. Piękna pasja - moje gratulacje.

Mijane na szlaku dookoła jeziora Lubie wsie mimo swojego pięknego położenia jeszcze nie wykorzystują swoich atutów. Wiele ośrodków i miejsc rekreacyjnych niestety nie spełnia wymagań współczesnych turystów. Niektóre miejsca wyglądają jak skansen z epoki Gierka. Będąc nad jeziorem warto tak organizować postoję, aby być nad samą wodą. Na zakończenie pozostało mi podać kilka informacji na temat „drawskiego morza”.

Jezioro Lubie, inaczej Lubieszewskie, leży na Pojezierzu Drawskim, stanowiącym centralną część Pojezierza Zachodniopomorskiego. Ma kształt rynny o dł. 14 km, leży na nim 5 wysp i otoczone jest masywnymi wałami morenowymi o stromych brzegach. Ciekawostką jest, że między północną a południową częścią jeziora różnica poziomu wody wyno-



si aż 23 cm, co spowodowane jest anomalią magnetyczną. Płynąc po jeziorze z Gudowa do Lubieszewa mamy, więc z górki. Z imponującego wzniesienia góry Lisica (167 m. n.p.m.) położonego na północ od miejscowości Lubieszewo, rozciągają się wspaniałe widoki jeziora.

Z dawnych dokumentów pochodzących z Kołobrzegu wynika, że niektórzy rzemieślnicy (jubilerzy) pozyskiwali bursztyn od rybaków znad Lubia. Najwięcej wiosną i jesienią, rocznie ponad 100 kilogramów. Od wieków płynąca Drawa wypłukuje nagromadzone złoża bursztynu w pradawnym morzu i niosła z nurtem. Przepływając przez duże jezioro bursztyn zostawał w nim. Tak jest do dzisiaj.

W Gudowie musimy podjąć decyzję o dalszej trasie. Szlak przed wyjazdem z wioski skręca w lewo (wersja dłuższa), ale my możemy pojechać szosą (wersja krótsza) prosto do Drawska Pomorskiego, gdzie przy dworcu PKP kończy i zaczyna się nasz czerwony szlak. Jadąc szlakiem za mostem na Drawie docieramy do miejsca, gdzie łączy się szlak zamykając koło wokół jeziora Lubie. Paweł Redmann

WANDAL

(ZŁOCIENIEC) 11.07.2005r. o godz. 22.00 w Złocieniu przy ul. Staszica nieustalony sprawca dokonał zniszczenia samochodu osobowego marki BMW. Sprawca wybił szybę przednią i zarysował maskę samochodu. Pokrzywdzona mieszkanka Złocienka oszacowała straty na łączną kwotę 550 zł.

WITAMY W POLSCE

(WĄSOSZ) Tego samego dnia, o godz. 23.30 w miejscowości Wąsosz gm. Złocieniec, z parkingu znajdującego się na terenie Ośrodka Wypoczynkowego „Bukowy Dwór” nieustalony sprawca dokonał kradzieży samochodu osobowego marki AUDI A6 o wartości 60.000 zł na szkodę Jacka Ł. zamieszkałego w Niemczech.

WONTON NIE PONTON

(RYDZEWO) 12.07.2005r. o godz. 6.00 na jeziorze „Rydzewo” policjanci Sekcji Prewencji z Komendy Powiatowej Policji w Drawsku Pom. zatrzymali dwóch mężczyzn w wieku 21 i 22 lat, mieszkańców gm. Drawsko Pom., którzy dokonywali nielegalnego połowu ryb przy pomocy sieci typu wonton.

POTRĄCONY

(DRAWSKOPOM.) 12.07.2005r. o godz. 9.00 w Drawsku Pom. przy ul. Podmiejskiej 61-letni mieszkaniec gm. Czaplonek kierując motorowerem marki Orion został potrącony przez wyprzedzający go samochód ciężarowy. W wyniku tego zdarzenia kierowca motoroweru doznał złamania lewego obojczyka i trafił do Szpitala Powiatowego w Drawsku Pom.

ALE SIĘ WKURZYŁ

(PRZYTOŃ) 12.07.2005r. o godz. 10.30 w miejscowości Przytoń gm. Złocieniec obywatel Niemiec Karlsten H., poprzez wybite wszystkich szyb, reflektorów, licznych wgnieceń karoserii i przebite wszystkich opon dokonał zniszczenia samochodu osobowego marki VW Polo. Poszkodowany, mieszkaniec Złocienka, oszacował straty na kwotę 2500 zł.

POPŁYNAŁ

(STARE DRAWSKO) 12.07.2005r. o godz. 21.00 w m. Stare Drawsko nieustalony sprawca dokonał kradzieży łodzi plastikowej, która przycumowana była do pomostu nad jeziorem „Srebrne”. Pokrzywdzony 50-letni mieszkaniec Świebodzic oszacował straty na kwotę 4000 zł.

KOSZTOWNY SEN

(KARWICE) 13.07.2005r. o godz. 00:05 w m. Karwice gm. Drawsko Pom. nieustalony sprawca wykorzystując sen turystów w namiotach rozstawionych na polu biwakowym dokonał kradzieży na ich szkodę 4 plecaków wraz z zawartością. Łupem złodzieja padła odzież, dokumenty oraz pieniądze. Pokrzywdzeni turyści z Warszawy oszacowali straty na łączną kwotę 7000 zł.

**POWIATOWE KRYMINAŁKI****OCYGANIŁY**

(KALISZPOM.) 13.07.2005r. o godz. 15:30 w Kaliszu Pom. trzy osoby najprawdopodobniej narodowości cygańskiej, wykorzystując nieuwagę kasjerki w Urzędzie Poczto- wym wyłudziły 1000 zł podczas wymiany złotych na euro.

ALE PECH

(BOBROWO) 15.07.2005r. o godz. 14:05 w m. Bobrowo, gm. Złocieniec kierująca rowerem 40-letnia mieszkanka Gliwic na łuku drogi uderzyła w tylne koło jadącego przed nią roweru, kierowanego przez jej syna. Rowerzystka przewróciła się na asfalt doznając otwartego złamania kości przedramienia lewej ręki.

WITAMY W POLSCE 2

(DALEWO) 16.07.2005r. o godz. 05:15 w miejscowości Dalewo, gm. Drawsko Pom. z pola namiotowego na polu biwakowym nieustalony sprawca dokonał kradzieży plecaka, w którym znajdowały się pieniądze oraz latarka. Pokrzywdzony Martin P. mieszkaniec Norwegii oszacował straty na łączną kwotę 800 zł.

NAPROMILOWANY

(DRAWSKOPOM.) 16.07.2005r. o godz. 07:30 w Drawsku Pom. przy ul. Starogrodzkiej, podczas kontroli drogowej policjanci ujawnili, że kierujący samochodem osobowym Opel Kadet 49-letni mieszkaniec gm. Złocieniec znajdował się w stanie nietrzeźwości. Badanie zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu dało wynik - 0,52 mg/l.

NAPROMILOWANY II

(WARNIĘG) 16.07.2005r. o godz. 22:25 w miejscowości Warnięg, gm. Złocieniec patrol Ruchu Drogowego, w trakcie kontroli drogowej ujawnił, że kierujący motocyklem WSK-125 (bez tablic rejestracyjnych) 40-letni mieszkaniec Połczyzna Zdroju znajdował się w stanie nietrzeźwości. Przeprowadzone na miejscu zdarzenia badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu dało wynik - 0,91 mg/l.

POZBAWIONY EKSTAZY

(ZŁOCIENIEC) 16.07.2005r. o godz. 23:40 w Złocieniu przy ul. Bydgoskiej policjanci w Referacie Kryminalnego z Komisariatu Policji w Złocieniu, w trakcie kontroli ujawnili i zabezpieczyli u 22-letniego mieszkańca Złocienka narkotyki w postaci amfetaminy.

UDERZYŁ - POSIEDZI

(CZAPLINEK) 17.07.2005r. o godz. 00:30 w Czaplunku przy ul. Długiej 23-letni mieszkaniec Czaplonek będąc w stanie nietrzeźwości (0,45

mg/l), w trakcie interwencji podjętej w stosunku do jego osoby przez umundurowanych policjantów naruszył nietykalność jednego z funkcjonariuszy. Uderzył on policjanta ręką w twarz powodując rozcięcie wargi. Sprawca tego czynu został zatrzymany i osadzony w Pomieszczeniu dla Osób Zatrzymanych w Drawsku Pom. do wytrzeźwienia i wyjaśnienia sprawy.

KOSZYKARZE

(DRAWSKOPOM.) 17.07.2005r. o godz. 02:50 w Drawsku Pom. przy ul. Piłsudskiego dwaj mieszkańcy Drawska Pom. w wieku 21 i 20 lat rzucając metalowym koszem na

śmieci wybili szyby w oknie wystawowym sklepu spożywczego. Poszkodowany PSS „JUTRZENKA” ze Złocienka oszacował straty na łączną kwotę 800 zł. Sprawcy zostali zatrzymani na gorącym uczynku i osadzeni w PdOZ w Drawsku Pom. do wytrzeźwienia i wyjaśnienia sprawy.

NAPROMILOWANY III

(CZAPLINEK) 17.07.2005 r. o godz. 16:40 w Czaplunku patrol Ruchu Drogowego, podczas kontroli drogowej ujawnił, że kierujący samochodem osobowym marki Fiat 126p 44-letni mieszkaniec Złocienka znajduje się w stanie nietrzeźwości. Badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu dało wynik - 1,54 mg/l.

Sporządziła:
st. sierż. Anna Młynarczyk,
tytuły od redakcji.

Cenzura nie, ale rodzinna tak

NOWE MEDIUM W CZAPLINKU?

(CZAPLINEK) W tych dniach zostanie uruchomiony specjalistyczny kanał telewizyjny, w którym będzie można posłuchać ... radia.

Tak, tak. Pomysł polega na tym, że kanał telewizyjny posłuży do przekazu archiwalnych, cennych materiałów radiowych, na przykład sprawozdań sportowych, a na ekranie pojawi się na dokumentacja zdjęciowa wydarzenia, także materiały filmowe o nim. Całość dopełnią rozmowy w studio i tym podobne. Reportaże, słuchowiska – słowem wszystko to, co najcenniejsze. Mało kto o tym wie, że w Polsce mamy Radio, którego archiwa, a więc i ono samo jest o wiele jaksy bogatsze od tego, co nazywamy telewizją. Nie mówiąc już o zaufaniu społeczeństwa do każdego z mediów. A może to właśnie jedno bierze się z drugiego.

W Czaplunku natomiast ten pomysł jakby wyprzedzono. Otóż organizuje się tam między innymi przez Ośrodek Kultury specjalne pokazy materiałów zdjęciowych będących w posiadaniu mieszkańców, a będących już cennymi pamiątkami czasów minionych. Pierwszego maja tego roku postanowiono w odpowiedniej oprawie pokazać młodzieży, co to takiego w Polsce były pochody z okazji 1 Maja. Zdjęcia z projektora, oprawa muzyczna i efekto- wa, muzyka i ewokowanie wspomnień gotowe. Zdjęcia zaistniały na

jednej z największych ścian bloku mieszkalnego. Ludzie odpoznawali sami siebie. Nawiazywali dawno potracone kontakty, młodzież była pouczana o tem, jak to na pochodach bywało i już nigdy nie będzie. Pod muzykę szło odpowiednie słowo. Dzieci i młodzież były zadziwione, że też tak drzewiej w Czaplunku bywało, a wujek stał na trybunie, o której dzisiaj w żaden sposób nikomu nie chce opowiadać, bo to wtedy powaga była zupełnie inna, nie to co dzisiaj. - O, mamo, tam jest dziadek, a tam ciocia niesie szmatę na patyku – to okrzyki dzieciaków najmniej jeszcze w sprawę wtajemniczonych.

Okazuje się, że cenzury rodzinne nie dozwoliły na okazywanie zdjęć, powiedzmy tak – kontrowersyjnych. Czyli w Czaplunku jeszcze przez kilka epok demokracji po polsku będzie co oglądać i komu się przyglądać szczególnie.

Na początek powtórek pierwszomajowych w Czaplunku poszły zdjęcia z pochodów szkół i przemarszów zakładów pracy, czyli „kupą mości panowie”, bo tak było bezpieczniej. Czyżby w Polsce niedługo do problemów z esbeckimi teczkami o najbardziej znanych Polakach dołączyły kłopoty z ujawnianiem rodzinnych zdjęć? Marszałek Józef Piłsudski po odzyskaniu przez kraj Niepodległości wszelkie policyjne archiwa kazał spalić, a jak twierdzą historycy i wtedy miało co płonąć. Tyle, że wtedy Polska naprawdę odzyskała Niepodległość, a nie zawirowała na jakimś „okrągłym stole”. Tadeusz Nosel

KRZYŻÓWKA NR 29

Oddanie długów		Zbiór map	Np. kolczasty	Kolor morza	Warzywa w occie
Upał	Na czekoladę				
	○	○	Wyparta przez wannę		○ ○
Król - okrągły stół			Staw - ważny dla ręki	Typ fiata	Ptāk morski
Pierwszy rewolwer			Pojemnik z gazem	○ ○	
			Schodki na statek		
Tatami		Rudel Koncern naftowy		Pod korą	Pled na konia
Lis stepowy	W nim szyba	Rzeszoto	Duży kłoc		
			Miasto z Jelczem	Draka	Leżą w archiwach
Filmik z przebojem		○ ○	Duża taczka		
Unieważnia serw			Sąsiad Polaka	○ ○	
Film M. Szumowskiej			Gaz w reklamowej rurce	Klawisz komputery	Dzierżawienie lokalu
Sprzęt w karetce	Haracz	Żona Abrahama	Nabożeństwo 9 dni Spurt		
			Gatunek bawołu Knieja		Mniszka buddyjska
Imię męskie				Żywnik	
Mocz		○		Samotnia	
Ptāk z pięknym ogonem			Po gojącej się ranie		

TANTA, ARIEL, EREM, ONO

-Les mar-



NAGRODA



miesięczna prenumerata TPD

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 27 brzmiało:

„Pijakowi i kropla dobra”.

Nagrodę wylosowała Pani Regina Czubik z Drawska Pom. gratulujemy.

Rozwiązania prosimy nadsyłać do redakcji do 4 lipca.

Drukarnia w Łobzie zatrudni drukarza (możliwość zakwaterowania)
tel. 0504 042 532,
(091) 39 73 730

Dokąd złocieniecką ścieżką rowerową?

TU, GDZIE CZAS część 2 WYPRZEDZIŁ CIUCHCIĘ



Na trasie wiceburmistrz Złocienca Piotr Antończak

Ku ścieżce

Ruszając w kierunku ścieżki spod Stacji Wodnej, jeśli mieliśmy trochę szczęścia, to mogliśmy natknąć się na ministrantów ze Szczecina uczestniczących w Mszy Świętej odprawianej nad samym brzegiem rzeki pod charakterystyczną brzoźką. Ta Msza Święta to sygnał, że trasą wodną, Drawą przez Złocienec bez przerwy będą płynąć kajakowicze tak chcący pobyc sam na sam z jej imiennikiem Papieżem Janem Pawłem II. Stąd gmina winna przyjmować na siebie rolę gospodarza już nieco inaczej, jak to teraz jest w okolicach choćby tylko poosirowskiej wypożyczalni kajaków.

Słowem, wystarczy choćby w Czaplunku zobaczyć, jak w prosty sposób można pięknie zadbać o brzeg jeziora lub jak skonstruować ławki, by te mogły oprzeć się głodnym wszystkim wandalom codziennym. W Złocienku, nad brzegiem Drawy, nie da się przysiąść nigdzie, bo nadal nie ma tu ławek. Ani jednej.

Do tego, jak slychać, kajakowicze nie mogą płynąć przez teren poligonu, bo tam trwają ćwiczenia wojskowe. Poligon trzeba objechać transportem drogowym. Szkoda, że akurat na tym szlaku, akurat w sezonie spiętrzone tyle trudności począwszy od zwykłego, złocienieckiego brudu.

Piękno Drawy i terenu przy Stacji Wodnej dostrzeżemy też z Mostu Połczyńskiego, który już takiej nazwy własnej przez lata się dorobił. Co prawda nieco tam trudnych do zniesienia zapachów idących z jak najbardziej współczesnej instalacji oczyszczalniczej, ale z tym, jak na razie, musimy sobie radzić zatykając nosy, gdyż innego sposobu na chmury smrodu na tym moście jeszcze nie ma.

Kiedy Drawa przez kilka lat mogła odsapnąć od tego, co splywało do niej z okolicznych pól "odpowiednio" uprawianych, teraz funduje nam widok nieprzebranej mozaiki roślinności wodnej, w tym i kwiatów, a do tego i ryb. Wszystko jak na dłoni widoczne z mostu, ale też i leżący do tej pory w wodzie przeróżny gruz, złom i co się jeszcze tylko dało z mostu przez lata do rzeki wrzucić. Dobrze byloby zadbać o dno rzeki akurat w tym miejscu. Tak wielu na nim codziennych spacerowiczów. A przecież nie tylko dlatego. Tadeusz Nosel

USŁUGI POGRZEBOWE

"Hades"

Stefan Korczyk

PROponujemy GODNE WARUNKI
OSTATNIEJ POSŁUGI

Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
Kremacja zwłok **BEZPŁATNY TRANSPORT**
Wieńce, wiązanki
Odzież i bielizna dla zmarłego

Pogotowie pogrzebowe całonocowe

tel. 363 58 95

78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21

CENTRUM HANDLOWE "DRAWA"